Arkusz I.

Nr 106. Dnia 10 maja. Piątek. Dnia 28 kwietnia (10 maja) 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Izydora i Antonina.
Jutro: Ś. Mamerta Biskupa.
Niedz. *N. M. P. Łask.*, *Op. ś. Józefa* i ś. Pankrac.
Poniedziałek: Ś. Serwacego Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 15
Zachód „ „ 7 „ 38

Długość dnia godzin 15 minut 23
Przybyło „ „ 8 „ 39

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Bonifacego Męczennika.
Środa: Ś. Zofji z trzema Córkami.
Czwartek: Ś. Jana Nepomucena.
Piątek: ŚŚ. Paschalisa i Weronik.

— W przyszłą niedzielę przypada doroczna uroczystość *Najświętszej Marji Panny Łaskawej*, która obchodzoną będzie pierwszorzędnym odpustem w kościele tegoż imienia przy ulicy Świętojańskiej.

Nabożeństwo odbywać się będzie uroczyście, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Wystawioną będzie również w czasie tegoż odpustu, na presbiterjum wielkiego ołtarza, starożytna statua Matki Boskiej Łaskawej.

W dniu jutrzejszym jako w wigilję uroczystości, odbędą się pierwsze już odpustowe Nieszpory.

— W przyszłą niedzielę przypada także doroczna uroczystość *Opieki* św. Józefa, która obchodzoną będzie odpustem zupełnym w kościele tegoż tytułu, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, który odprawiać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami zrana i po południu oraz procesją.

Przed rozpoczęciem zaś Summy odbędzie się uroczysta Wotywa na intencję czeladzi stolarskich przed ołtarzem św. Józefa uroczystującego ich patrona.

Jutro odbędą się już pierwsze odpustowe Nieszpory.

Uroczystość tę obchodzić będzie także odpustem zupełnym kościół św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru. — W tejże świątyni w dniu wczorajszym o godzinie 8-mej rano Jego Excellencja JX. biskup-sufragan i administrator dyecezji płockiej, udzielał Sakrament Bierzmowania.

— **Najwyższy ukaz Imienny,** *wydany do senatu rządzącego: 1878 roku 17-go kwietnia.* W nagrodę zasług szczególnej wagi, oraz przykładnie gorliwej, walecznej działalności w ciągu całej minionej wojny z Turcją w latach 1877 i 1878, dowodzącego korpusem czynnym armji kaukazkiej, naszego jenerał-adjutanta, jenerała-kawalerji Michała *Loris-Melikowa* — Najmiłościwiej wynosimy go, z stępnem jego potomstwem, do godności hrabiowskiej Cesarstwa rossyjskiego. W skutek tego rozkazujemy senatowi rządzącemu wygotować dla jenerał-adjutanta hrabiego Loris-Melikowa ustanowiony na tę godność dyplom i przedstawić takowy do naszego podpisu. *(Dn. W.)*

— 22 kwietnia (4 maja), Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżniczka Anastazja Michałówna zaręczoną została z Jego Królewską Wysokością dziedzicznym Wielkim Księciem meklembursko-szweryńskim, Fryderykiem-Franciszkiem. *(Dn. W.)*

— *Warszawski zarząd okręgowy Towarzystwa niesienia pomocy rozbitkom,*“ nie mając dostatecznych środków do urządzenia stacji ratunkowej, nabył na pierwszy raz przyrządy do ratunku potrzebne, które są zawieszone na mostach Aleksandrowskim i pod cytadelą, jak również około przystani żeglugi parowej i naprzeciw lokalu jacht-klubu.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, zarząd okręgowy ma zaszczyt ogłosić co następuje:

Wystawione przyrządy dla niesienia tonącym pomocy mogą być używane przez każdego, kto ujrzy tonącego.

Gdy już minie potrzeba, przyrządy te zwrócić należy stójkowemu lub stróżowi przy mostach.

Ponieważ stójkowi na moście Aleksandrowskim i stróże na moście pod cytadelą umieją obchodzić się z każdym z tych przyrządów, uprasza się zatem każdego, kto dostrzeże jaki wypadek nieszczęśliwy, aby osobom wymienionym *niezwłocznie* dawał znać o tem, ażeby mogły natychmiast użyć ten z przyrządów, jaki w danym wypadku okaże się najstosowniejszym.

Używanie przyrządów ratunkowych jedynie do samego kąpania się, lub w ogóle po za obrębem ich właściwego przeznaczenia, wzbrania się bezwarunkowo.

Wziąwszy na uwagę, że przyrządy te dla tak świętego celu, jakim jest ratowanie ludzi, są przeznaczone, zarząd miejscowy uprasza najuprzejmiej o ścisłe stosowanie się do powołanych tu przepisów.

Każdy, kto wyratuje człowieka tonącego z narażeniem własnego życia, otrzymuje nagrodę na zasadzie § 10-go ustawy Towarzystwa niesienia pomocy rozbitkom.

Zarząd uprasza najuprzejmiej o niezwłoczne podanie do jego wiadomości o wszystkich podobnych wypadkach poświęcenia.

SĄD HANDLOWY WARSZAWSKI.

—*P*— Wykaz ruchu spraw w sądzie handlowym warszawskim w r. 1877, pomieszczony w nr 17 *Gazety sądowej*, nastręcza nam sposobność podania niektórych danych mogących zainteresować ogół w przedmiocie sądowo-handlowym, a zarazem wskazać pewne szczegóły tyczące się organizacji tutejszego sądu handlowego.

Organizacja sądowa, wprowadzająca do nas w r. 1876 nowe sądy, dawniej istniejący trybunał handlowy przemianowała na *sąd handlowy*, w którym tak jak i w trybunale miały być rozstrzygane spory przeciwko handlującym, oraz w przedmiotach materji handlowej tyczących się.

Obowiązujący dotychczas kodeks handlowy francuzki i nadal zatrzymał moc swoją; sam zaś sposób prowadzenia spraw, z bardzo małemi zmianami, miał się odtąd odbywać według zasad nowo-wprowadzonej procedury cywilnej, w formie t. z. sumarycznej, czyli skróconej, jako w sprawach handlowych zawsze niecierpiących najmniejszej zwłoki.

Sąd składa się z prezesa, towarzysza prezesa, członków, sekretarzy, pomocników sekretarzy, archiwisty i tłómacza.

Na członków powoływani są z wyborów handlujący zajmujący wybitniejsze stanowiska w świecie handlowym warszawskim, którzy godność tę piastują honorowo, to jest nie pobierając za swe czynności sędziowskie żadnego wynagrodzenia.

Reszta osób sąd składających są to prawnicy przez rząd mianowani, ze skarbu państwa płatni i należący do ministerjum sprawiedliwości.

Sekretarze i pomocnicy sekretarzy w innych sądach mianowani są przez prezesów, w sądzie handlowym wyjątkowo mianowani są przez ministra sprawiedliwości.

Wyjątek tego rodzaju pochodzi ztąd, iż sekretarze i pomocnicy w sądzie handlowym spełniają, obok właściwych swych obowiązków, jeszcze i niektóre czynności wchodzące w zakres władzy członków sądowych w innych sądach, a mianowicie powierzone mają przedstawianie spraw czyli relacji na posiedzeniach sądowych, oraz redagowanie wyroków i decyzji.

W innych sądach, jak w okręgowych i izbach sądowych, obowiązki powyższe, jakieśmy to powiedzieli, spoczywają na członkach tychże sądów; w sądzie handlowym członkami są handlujący, dla których, jako zajętych swemi interesami i urzędujących honorowo, byłoby zbyt uciążliwem obznajmiać się tak szczegółowo z każdą sprawą, iżby ją następnie przedstawiać na posiedzeniu, a dalej redagować wyroki i decyzje; prawodawca przeto obowiązki te w sądzie handlowym warszawskim włożył na sekretarzy i pomocników sekretarzy, oddając mianowanie ich ministrowi sprawiedliwości na przedstawienie prezesa.

Sąd handlowy składa się z trzech wydziałów, z których dwa sądzi sprawy, codzień inny; trzeci zaś zajmuje się wyłącznie upadłościami.

Nadmienić tutaj winniśmy, iż u nas jest jeden tylko sąd handlowy, a mianowicie w Warszawie, którego zakres władzy rozciąga się na całą gubernję warszawską; w innych gubernjach atrybucje sądu han-

CZTERNASTA CZĘŚĆ.

OBRAZEK MIEJSKI

przez

Elizę Orzeszkową.

(Dalszy ciąg.— Patrz nr 105.)

We mnie, na słowa te, zawrzało wszystko. „Dobrze! mówię, pójdę, ale oddaj mi to co mi się po rodzicach należy... połowę tego co warte domostwo to i całe w niem gospodarstwo!“ Klemens aż zaśmiał się ze złości i krzyknął: „Połowę! figa ci nie połowa ojcowskiego majątku! Kobietą jesteś, siostrą nie bratem... czternasta część należy ci się, nie zaś połowa!“ „Kłamiesz, mówię, czy to nas czternaścioro było u rodziców? Dwoje nas tylko było i ja takie same dziecko matki i ojca naszego jak i ty!“ Klemens wciąż śmiał się. „No, rzekł, idź do ludzi i pytaj się ich, kiedy mnie nie wierzysz!“ Byłam na brata gniewna i zażalona, poszłam do ludzi. Naraili mi ludzie adwokata pewnego, bardzo uczonego i uczciwego człowieka. Opowiedziałam mu rzecz całą. Wysłuchał mię i pyta: „Czy ojciec pani zostawił rozporządzenie jakie?“ Powiedziałam jak było. Ojciec nie myślał nigdy o robieniu testamentu. Dwoje nas tylko miał. Na co tu testament? Pan adwokat uśmiechał się kiedy mu to mówiłam. „Ojciec pani, powiedział, nie znał widać prawa spadkowego panującego u nas albo też jak najczęściej bywa, mniej dbał o córkę niż o syna. Brat pani ma słuszność. Jeżeli ojciec rozporządzenia żadnego nie zostawił, należy się pani czternasta część spadku po nim... i niema co o tem mówić!“ Ale! niema co mówić! Ja uszom moim wierzyć nie chciałam. „Panie drogi! zawołałam, dlaczegóż to tak?“ „Prawo jest takie!“ odpowiedział. „Panie drogi! mówię, brat edukację otrzymał, w szkołach był, rzemiosła korzystnego wyuczył się... a ja nic!“ Pan adwokat odpowiedział mi: „Taki to już obyczaj.“ Ja znowu na to: „Lata moje młode terałam nad choremi rodzicami i gospodarskim zachodem, dobra i dostatku w domu przysparzałam kiedy on bawił się sobie, hulał a co zapracował to na swoje własne przyjemności używał... czemuż to zawsze i wiecznie taka pomiędzy nami różnica?“ Pan adwokat odpowiedział: „Tak to już, proszę pani, świat ustanowił.“ Wróciwszy do domu, cała w łzach utonęłam. Nie za tą już połową spadku łzy mi płynęły ale niesprawiedliwość której doznałam sztyletem zanurzyła mi się w sercu. Srogi żal uczułam i do ojca i do prawa i do obyczaju i do całego świata. Dlaczego ojciec dbał więcej o brata niż o mnie, dlaczego też i prawo i obyczaj i serce ojcowskie i świat cały wyznaczyli mi czternastą część we wszystkiem, ale to we wszystkiem, i w familji i w edukacji i w swobodzie i w szczęściu i w majątku? No, czternasta część to czternasta część! niema co o tem i mówić! jak powiedział p. adwokat. Poszłam do brata i zapytałam się go ile tam wynosi ta moja czternasta część. Powiedział że wedle ocenienia majętności całej, zrobionego zaraz po śmierci ojca, należy mi się trzysta rubli. A kiedy mu na to śmiechem w oczy parsknęłam i razem też wielkim płaczem się zaniosłam, zawstydził się czy też rozczulił i wziąwszy mię za rękę, rzekł: „Jeżeli zostaniesz przy mnie, nigdy nędzy nie zaznasz. Będziesz sobie na salce mieszkać i z nami razem jadać. Od twoich zaś trzystu rubli procent ci płacić będę... siostrą mi jesteś. Żonie przykażę żeby dobrą dla ciebie była.“ Zostałam. I cóż miałam uczynić? Drogie mi ściany rodzicielskiego domu i ogródek ten memi rękami skopany i zasadzony i ta altanka z chmielu i wszystko na co oczy moje od dzieciństwa patrzyły i do czego serce przyrosło... Zostałam i mieszkam na salce, do stołu braterstwa siadam, w gospodarstwie im i w hodowaniu dziatek pomagam... Zdaje się że nieźle mi być powinno... a jednak... ot jak pani pomieszka tu dłużej, to zobaczy co się tu u nas dzieje.. Powiem pani szczerze: dwie rzeczy tylko przy życiu mię utrzymują: dzieciaki te braterskie które tak samo jak kiedyś brata na ręku mojem hoduję i — nadzieja, że jeszcze zaświeci dla mnie ta gwiazdeczka szczęścia, która kiedyś zaświeciła była i—zgasła. Ot taką jakąś czasem pewność mam, że jeszcze zaświeci... i czekam!

Skończyła mówić i splotłszy na kolanach drobne spracowane ręce, patrzała w przestrzeń nieruchomym wzrokiem. W naiwnych bławatkowych oczach jej kręciły się łzy, ale na zwiędłych choć kształtnych jeszcze wargach zawisł uśmiech, objaw wytrwałej, żyjącej jeszcze w sercu nadziei; czoło jej sfałdowało się w mnóstwo zmarszczek i szczególną utworzyło sprzeczność z spadającemi na nie figlarnemi kędzior-

dlowego włożone zostały na właściwe sądy okręgowe, co również miało miejsce i za dawnego sądownictwa.

Wracając do wykazu ruchu spraw w sądzie handlowym warszawskim w roku zeszłym, spotykaliśmy się z dość poważnemi liczbami, które dobitnie ruch sądowo-handlowy wskazują i rzucają niejakie światło na ogólny stan handlowy w Warszawie i gubernji warszawskiej.

Nowych spraw (przeważnie z wekslów) było 4,229, do czego dodawszy 1,289 spraw niezałatwionych pozostałych z 2-go półrocza r. 1876, okaże się, iż sąd ogółem miał w biegu 5,518 spraw. Liczba jak widzimy całkiem poważna.

Z tych osądził czyli wydał wyroki w 3,632 sprawach, pomiędzy któremi było aż 3,266 wyroków zaocznych, a 366 ocznych. Ponieważ zaś oprócz tego umorzono spraw z powodu pogodzenia się stron 368, ogółem przeto załatwiono okrągłą liczbę 4,000 spraw, tak, iż na rok bieżący pozostało tylko 1,518 spraw.

Ponieważ na rok 1877 tylko z drugiego półrocza r. 1876 t. j. od czasu wprowadzenia nowych sądów pozostało 1289 spraw, na rok zaś bieżący z całego roku zeszłego pozostało tylko 1,518 spraw, zaległość przeto w nader widoczny i pomyślny sposób się zmniejszyła.

Powodu zaległości w 2-m półroczu 1876 r. szukać należy w pewnym zamęcie nieodłącznym przy wprowadzaniu nowych sądów, oraz pierwiastkowem niedoświadczeniu opóźniającem bieg spraw, czego już nie było w roku zeszłym, a skoro do tego dodamy tę okoliczność, iż w roku zeszłym skład sądu powiększony został przez dodanie 4-ch członków przez rząd mianowanych, sekretarza i 2-ch pomocników sekretarzy,—zrozumiemy przeto powód zmniejszenia zaległości.

Z pomiędzy spraw zaległych, 997 a zatem prawie $^2/_3$ zalega z powodu opieszałości lub niepilnowania się samych stron, reszta t. j. 521 odłożoną być musiała do osądzenia w roku bieżącym, po części z powodu nieukończenia ich, po części z powodu niemożności osądzenia, pomimo iż posiedzeń sądzących było 209, a ekonomicznych 137.

Liczba apelacyj czyli skarg na wyroki oczne i decyzje i opozycyj na wyroki zaoczne jest bardzo mała; pierwszych bowiem jest tylko 170, a drugich 559, po większej części przeto poprzestawano na wyrokach raz zapadłych.

Nakazów egzekucyjnych wydano 2,806, z tych: z wyroków 1,639, z decyzji (głównie celem nałożenia aresztu na ruchomości) 1,167.

Wartość spraw przedstawia się w poważnej sumie 2,245,970 rs., o taką przeto sumę (nie licząc spraw bez oznaczonej wartości np. o rozwiązanie umów) procesowano się w ciągu roku w świecie handlowym.

Co do upadłości, to tych ogłoszono 9, ponieważ zaś pozostało z r. 1876 nieukończonych 36, ogółem przeto było 45, z tych ukończono i umorzono 13, pozostało się przeto nieukończonych na rok bieżący 32. Posiedzeń wierzycieli i terminów było 254; odtrąciwszy przeto święta i galówki, wypadnie na każdy dzień posiedzenie lub termin w wydziale upadłości.

Z pomiędzy upadłych kupców, jeden tylko ściągnął na siebie poszlaki bankructwa podstępnego, skutkiem czego przeciwko niemu rozwiniętem zostało śledztwo na drodze karnej.

Pani Angot i turecki święty.

(Dwa typy uliczne w Konstantynopolu.)

Los sprzęga czasami dziwaczne pary ze sobą; na każdym niemal bruku większego miasta znajdzie się jakaś oryginalna figura, pół dziwaka, pół waryata, któremu dorobią legendę, podstawią jakieś tło pseudo-romantyczne i w ten sposób zapewnią osobną kartę w kronice miejskiej.

W Konstantynopolu z dawnych lat tułała się po ulicach taka para dziwaków, znanych powszechnie, popularnych ze swej powierzchowności i historji; znali ją wszyscy, nawet ci, którzy na krótki czas odwiedzali rezydencję sułtańską.

W ostatnich dniach jednocześnie prawie znikły obie oryginalne figury z miejskiego bruku nad Złotym Rogiem.

Deli-Mustafa i pani Angot!

Któż ich nie widział w Konstantynopolu, któż ich mógł nie zauważyć?

Deli-Mustafa był dziwakiem swego rodzaju, uchodził za świętego i ziemię uważał w połowie za raj Mahometa o tyle przynajmniej, o ile pogardzał przesądami ludzi, którzy sztukę krawiecką uważali za podporę przyzwoitości; dla niego jedyny tylko kostjum istniał, kostjum naturalny, ofiarowany mu przez Ałłaha, w którym się urodził i w którym umarł nareszcie. Deli-Mustafa pod tym względem był filozofem; — Diogenes odrzucił czarę, jako zbyteczną sobie, Deli odrzucił wszystko, nawet pantofle i przechadzał się po ulicach Konstantynopola jak klasyczny posąg cynizmu.

To powoli w poważnem milczeniu, to szybkim krokiem podskakując i naśladujac szczekanie, lub warczenie psa — Deli wałęsał się po wszystkich dzielnicach Konstantynopola, wszędzie obdarzany hojnie jałmużną, którą później pomiędzy żebraków rozdawał. Mało sto razy przyodziewano jego nagie ciało w suknie,—Deli-Mustafa zdzierał je z siebie i pierwszemu lepszemu ubogiemu, którego spotkał, ofiarowywał wspaniałomyślnie.

Pomiędzy ludem uchodził za świętego; gdzie się tylko zjawił, muzułmanie kupili się około niego prosząc o błogosławieństwo i pozwolenie dotknięcia jego pleców. Nawet wysocy dygnitarze spotkawszy Deli-Mustafę, zatrzymywali swe pojazdy i obdarzali go sowitemi datkami.

Przez jakie lat dwadzieścia pozwalano staremu dziwakowi biegać swobodnie po mieście, wszelako czem więcej żywioł francuzki w Stambule przeważać zaczął, tem więcej sypało się skarg na nieprzyzwoitość „tureckiego świętego“, na którego szczególniej płeć piękna bez zgorszenia patrzeć nie mogła.

Władze miejskie były wreszcie zniewolone targnąć się na świętego i zamknąć go w domu warjatów— w Scutari. Kazano mu nosić suknie i nie wypuszczano więcej na ulicę; biedny Deli-Mustafa nie mógł znieść tego przymusu, po krótkim pobycie w zakładzie obłąkanych wybrał się ze skargą — do Mahometa.

I poszedł tam, gdzie kawasy nie aresztują już nikogo za publiczne zgorszenie, gdzie nie zmuszają nikogo do noszenia przyzwoitego garnituru, gdzie wreszcie nietylko z ziemskich szat, ale nawet dusza z ciała rozbiera się swobodnie i w całej nagości buja po wszystkich siedmiu niebach.

Deli-Mustafa umarł pozostawiwszy na krótki czas swoją towarzyszkę na konstantynopolitańskim bruku.

Znano ją powszechnie jako panią Angot w całem mieście; historja tej kobiety miała rzeczywiście coś romantycznego. Pani Angot pochodziła z bardzo zamożnej rodziny europejskiej, poślubioną została jednemu z konsulów, została matką kilkorga dzieci, a przed trzydziestu laty dała się wykraść jakiemuś oficerowi i przyjechała z nim do Konstantynopola. Tu uwodziciel porzucił swą nieszczęśliwą ofiarę, która też w rozpaczy staczać się zaczęła coraz bardziej po pochyłości; w końcu zeszła na uliczną pijaczkę i awanturnicę, zwracającą ogólną uwagę swą komiczną powierzchownością.

Mieszkała w Galata, w jednej z owych ciasnych, brudnych uliczek, w pobliżu kościoła San Benedetto i utrzymywała się z robienia koronek dla większych magazynów mód w Perze. Na ulicy cudaczny strój pani Angot uderzał każdego w oczy i ściągał za nią tłumy uliczników i gapiów.

Na głowie strojnej w ogromny szinjon z kłaków albo słomy siedział kapelusz z szerokiemi kryzami, przybrany w duże pióro i mnóstwo wstążek jaskrawego koloru; spódnicę szkarłatną sięgającą tylko do kolan wydymała nakształt olbrzymiego dzwonu staroświecka krynolina, talję obciskała czarna sznurówka o mosiężnych guzikach. Białe pończochy i monstrualne buty męzkie uzupełniały ten dziwaczny kostjum, który nawet wyróżniał się pomiędzy mięszaniną europejskich, azjatyckich i afrykańskich ubiorów.

Ogromna pałka, którejby się Madej nie powstydził, była bronią pani Angot przed napaścią gawiedzi, towarzyszącej jej zawsze w pewnej odległości.

Deli-Mustafa należał do nieprzyjaciół dziwaczki; on, który nie znosił żadnego ubrania, wstrząsał się na widok tak przesadnie zeszpeconego kostiumu kobiety i nie taił jej swej nienawiści. Przy każdem spotkaniu przychodziło do scen gwałtownych; pani Angot jako prawdziwa *hic mulier* przekonywała najczęściej pałką swego antagonistę, że czasami dobrze jest mieć przynajmniej czem chudy grzbiet okryty, aby nie widać było sińców wyniesionych z batalji.

Biedny Mustafa uciekał zazwyczaj od swarliwej baby, zacietrzewionej na niego okrutnie i jeszcze większą wynosił w sercu nienawiść dla szat ludzkich i wszelkiej tektury.

Dzisiaj ani Mustafy, ani pani Angot nie spotka więcej przechodzień na ulicach Stambułu. Deli umarł w szpitalu, a potomkini bogatego rodu... sądzicie że się także dostała *ad patres*, tam, gdzie nic nikogo nie dziwi i nie śmieszy?

Gdzie tam!... los miewa swoje figle zabawne, zwłaszcza na wschodzie, gdzie powieści z 1001 nocy powtarzają się czasami w życiu prostych śmiertelników. Pani Angot nie wybrała się z kosturem za Mustafą na drugi świat, aby z nim dalej toczyć zawziętą walkę, ale... odziedziczyła po swej rodzinie spadek wyno-

---

kami włosów i żywemi rumieńcami, które okrywały policzki. Twarz ta posiadała tę szczególność, że wyglądała zarazem i staro i młodo. Steranie objawiało się w niej obok świeżości, gorycz i żałość obok nieznikłych złudzeń i nadziei, zmęczenie życiem obok przechowanej dotąd, dziecięcej niemal naiwności.

Po chwili zaczęła opowiadać mi o zajęciach swych, gustach, codziennych zwyczajach i zapraszała mię abym przyszła na salkę zobaczyć ptaki jej i roboty. Chętnie przyrzekłam że odwiedzać ją będę i wzajem prosiłam aby zaglądała do mnie czasem a gdyśmy tak rozmawiały, na dziedzińcu zabrzmiał głos kobiecy dźwięczny i donośny.

— Teosiu! Teosiu!

W tejże chwili, za otwartem oknem stanęła młoda i piękna kobieta, brunetka z ognistem, złotawem okiem, wysoka, silnie zbudowana, strojna, w kapelusiku z białem piórem, kosztownym lecz trochę śmiesznym, bo pióro dla lepszego wykazania całej jego długości, postawionem było niemal pionowo, co kapeluszowi nadawało pozór rycerskiego szyszaka.

Znałam już trochę panią Jadwigę Końcową, to też podeszła ona do okna mego i bardzo uprzejmie rzekła:

— Przepraszam panią za śmiałość moją, ale... chciałam dowiedzieć się czy niema tu Teosi?

Zauważyłam, że na głos i widok bratowej, twarz panny Teodory drgnęła nerwowo i okryła się wyrazem złośliwego rozjątrzenia, którego wprzódy w niej nie spostrzegłam.

— Jestem tu — odkrzyknęła—no, jestem! albo co?

— Idź popilnuj obiadu w kuchni, bo ja do miasta wychodzę!

— Ani myślę!—zawołała p. Teodora rumieniąc się gorąco, mam inną robotę! Klemensowi koszule szyć muszę. Pilnuj obiadu sama. Teraz nie pora na spacery!

Złotawe oczy Końcowej zaiskrzyły się. Zdaje się, że gdyby nie obecność moja powiedziałaby coś ostrego. Wstydziła się jednak kłótni jawnej i tylko wzrokiem przebijając siostrę męża jak sztyletem, drżącym od hamowanego gniewu głosem rzekła:

— To może choć dzieci popilnujesz... jeszcze tam na nie kipiątek w kuchni wyleją...

Teodora zerwała się z krzesła jak sprężyną ruszona.

— Dla Boga!—krzyknęła—toś ty dzieci w kuchni zostawiła! Ani chybi, Janka mi oparzą a Maniusię ze stołu zrzucą jak roku zeszłego... O! Boże mój! dzieci w kuchni same...

I zapominając nawet o pożegnaniu mię, rozrumieniona cała i piorunujące spojrzenia na bratowę rzucając, wybiegła.

Pani Klemensowa pozostała jeszcze chwilę pod mojem oknem. Do mieszkania mego wejść nie chciała.

— Jeżeli pani pozwoli, odwiedzimy ją później, razem z mężem. Teraz nie mam czasu. Iść muszę po sprawunki różne z siostrą, która na mnie czeka; nie dla siebie kupować będę, o! nie! ja nigdy dla siebie nic nie kupuję! albo my możemy w stanie naszym wydatki jakie robić? Ale matka moja zajmuje się szyciem sukien i strojów damskich a my z siostrą kupujemy jej zawsze fasony wszystkie i dodatki: pióra, kwiaty, wstążki. Trzebaż matce dopomódz! Czy pani tu w Ongrodzie suknię tę kupowała? Śliczna materja...

Suknie wszelkie zajmowały ją widocznie, ale zajmowało ją też i co innego jeszcze. W bramie dziedzińca znajdująca się furtka otwartą była na oścież. Za nią rozległy się parę razy męzkie kroki przechodniów. Za każdym razem Końcowa oglądała się żywo, machinalnie poprawiała na sobie jedwabną zarzutkę a oczy jej nabierały gorętszego połysku. Zalotność uderzała w kobiecie tej od pierwszego na nią spojrzenia. Znać też w niej było pewien przebiegły i chytry sprycik a także ostrość usposobień osłoniętą słodyczą na którą się siliła. Piękne, pąsowe, wydatne jej wargi drgały od chwili do chwili nerwowemi uśmieszkami, to znowu układały się w zarys pełen goryczy. Rzucało to na fizjonomję jej wyraz męczącego i chorobliwego niepokoju.

Jakoż, w pierwszej już tej dłuższej rozmowie ze mną skarżyła się że pracy w domu ma bardzo wiele i że dotąd jeszcze przyzwyczaić się do niej nie może. U matki swej pracy nie miała żadnej prawie i przed zamążpójściem bawiła się doskonale. Teraz mąż... dzieci... gospodarstwo... niepodobna już myśleć o własnych przyjemnościach i jakkolwiek ciężko to trochę tak żyć po mieszczańsku, cóż jednak robić. Kto już raz z kamieniem u szyi w wodę rzucił się — ten tonąć musi!

Ręce jej jednak dość białe i delikatne nie nosiły na sobie zbyt widocznych śladów pracy o której mówiła, a strój kosztowny i pretensjonalny zdradzał owszem bardzo pilną myśl o przyjemnościach własnych.

(Dalszy ciąg nastąpi.).

szący przeszło 600,000 franków, o czem ją przed kilkoma dniami uwiadomiono za pośrednictwem konsulatu.

Ta niespodzianka fortuny nie sprawiła na niej wielkiego wrażenia. Zostawiwszy swoim ubogim gospodarzom hojny upominek, ubrana jak zwyczajnie w cudacki kostjum, wzięła ulubionego towarzysza, starego psa na ramię, kostur w rękę i tak zajęła miejsce w pierwszej klasie na statku, który ją miał odwieść do Tryjestu. Kiedy jej doradzano, aby zabrała z sobą służącego w drogę, odrzekła z lekceważeniem:

— A to na co? Dwadzieścia dziewięć lat dawałam sobie sama radę, to i w trzydziestym obejdę się bez cudzej pomocy.

I odjechała do swej ojczyzny objąć w posiadanie spadek tak niespodziany, ale też tak spóźniony. +

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W rozkazie p. warszawskiego oberpolicmajstra do policji wykonawczej nr. 116, ogłoszone zostało rozporządzenie, na mocy którego uwolnieni zostali od powołania do służby w wojskach i pospolitem ruszeniu służący jako wolnonajemni w straży ziemskiej, oraz warszawskich komendach policyjnej i straży ogniowej; ulga pomieniona rozciągnięta również została i na ławników w Królestwie polskiem.

= Warszawska kasa oszczędności z każdym niemal tygodniem powiększa swój kapitał. W tygodniu upłynionym włącznie do d. 5 maja r. b. wydała nowych książeczek 72, na które tudzież na dawniejsze, w 430 wnioskach złożono rs. 12,770. Obecnie przeto 27,430 uczestników posiada kapitał rs. 754,743 kop. 51.

= Główna kasa Towarzystwa kredytowego ziemskiego nie będzie uskuteczniać wypłat od 13 do 22 maja r. b. z powodu dokonać się mającej półrocznej rewizji; jednakże wpływy przyjmować będzie kasa dyrekcji szczegółowej tegoż towarzystwa w Warszawie. Zamknięcie to głównej kasy nie wyklucza składania tamże wylosowanych listów zastawnych i kuponów.

= Z dniem 15 b. m. zostaje wprowadzonym letni rozkład jazdy na drodze terespolskiej, z dodaniem w jedną i drugą stronę pociągu towarowo-osobowego. Wprowadzenie rozkładu tego ma za sobą tę dogodność, iż wszyscy pasażerowie z samej linji drogi będą mogli przybywać rano do Warszawy i tegoż samego dnia wieczorem wracać. Obecnie zaś praktykowany rozkład dogodności tej nie przedstawia.

= Rozdawnictwo funduszu osiągniętego z ostatniego koncertu urządzonego przez dyr. Münchheimera na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjalnych zostało już przez kuratorję okręgu naukowego dopełnione, które też ogłosi odnośne sprawozdanie.

= Z robót miejskich.

Rozpoczęte zostało przebrukowanie ulicy Chmielnej — oraz naprawa bruków na ulicach: Nowomiejskiej, Smoczej, Waliców, Ceglanej, Królewskiej i Rybakach.

Ukończono naprawę bruków na ulicach: Dzielnej, Konwiktorskiej, Grzybowskiej, Zakroczymskiej i Krochmalnej.

† Zmarł w dniu wczorajszym w Warszawie Antoni Barciński, b. profesor matematyki w b. liceum i w b. instytucie marymonckim, oraz b. naczelnik kancelarji górnictwa.

Zmarły należał do najzdolniejszych w kraju pedagogów i buchalterów, a przez długi czas był dyrektorem żeglugi parowej na Wiśle.

Napisał on dawniej już i wydał wyborny podręcznik do nauki arytmetyki, oprócz tego broszury: „O giełdzie londyńskiej“, „O giełdzie paryzkiej“, etc., i w ostatnich czasach godną uwagi „Buchalterję podwójną.“

Ś. p. Antoni zaprowadzał urządzenie buchalteryjne w b. komisji skarbu i w towarzystwie kred. ziem.

Od kilku lat usunął się od pracy publicznej.

= W przyszłą środę odbędzie się na dochód opieki wdów i dzieci pozostałych po wojskowych tutejszego pochodzenia przedstawienie w wielkim teatrze.

= Z teatru i muzyki.

P. Horbowski śpiewał wczoraj po raz drugi na scenie wielkiej w „Violecie.“

Partja starego Germonta przypadła szczęśliwie do usposobienia i natury głosu artysty, który też wywiązał się z niej ku zadowoleniu wcale licznych słuchaczy.

Mianowicie scena i duet w akcie drugim wykonane były z godnością i miarą.

Dzisiaj w „Safandułach“ pierwszy występ pana Ostrowskiego po powrocie do zdrowia.

Dziś na scenie teatru wielkiego odbyła się dla pana Wołoszki próba orkiestrowa z „Halki.“

Jutro pan W. wystąpi w niej w partji Jontka.

Poranek muzyczny pani Anetty Essipow, zapowiedziany na 12-go b. m., z powodów niezależnych od artystki odłożony został na czas późniejszy.

Panna Matuszyńska, córka reżysera naszej opery, znana z występów scenicznych i estradowych śpiewaczka, wyjeżdża do Paryża w celach artystycznych.

Dziś w Towarzystwie muzycznem ostatni wieczór w tym sezonie, urządzony przez p. Makowskiego.

Bilse daje pierwszy koncert w niedzielę.

W programie błyszczy kilkakrotnie Ryszard Wagner, Rossini, Weber, Liszt i Kamil Saint-Saëns.

= Z literatury.

W ostatnim numerze *Kroniki Rodzinnej* spotykamy wiersz p. t. „Niewierny stróż“, podpisany M...a

Wiersz ten zasługuje na uwagę z powodu oryginalności formy i siły miejscowego kolorytu.

Przymioty te tem bardziej uwagi godne, że jak nas zapewniano, autorka tego wiersza znajduje się w wieku, w którym poetyckie próby początki tylko zdolności zwykły wykazywać.

Od pewnego czasu widocznie kobiety chcą wziąć u nas w rękę sprawę poezji, opuszczoną przez mężczyzn.

Oby im się lepiej niż nam wiodło na tem polu, które dziś do najniewdzięczniejszych u nas należy.

W tym też numerze *Kroniki Rodzinnej* znajduje się rozbiór pośmiertnych komedyj Aleksandra Fredry, dokonany przez hr. Stanisława Tarnowskisgo.

Część pierwsza owego sprawozdania wychodziła w roku zeszłym w *Kronice Rodzinnej*, jak również jednocześnie w jednem z pism galicyjskich.

W drugiej części, drukującej się obecnie, krytyk ocenia drugą serje komedyj Aleksandra Fredry, składającą się z pięciu sztuk: „Wychowanka“, „Godzien litości“, „Ożenić się nie mogę“, „Jestem zabójcą“ i „Teraz“.

Z rozbioru wymienionych komedyj mamy dotychczas krytykę utworu pięcioaktowego p. t. „Wychowanka.“

= *Art. nad.* — Szanowny panie redaktorze!— W przeddzień zapowiedzianego obiadu, którym stan kupiecki zamierza obchodzić 50-letnią rocznicę założenia Banku polskiego i w przewidywaniu, że rzucona myśl upamiętnienia tej rocznicy, ustanowieniem jakiego stypendjum, może tam być podjęta i urzeczywistniona, zechciej pan pośredniczyć w swem piśmie kilku uwagom, które mi nasuwa badanie ekonomicznych potrzeb kraju.

Być może, iż łapiemy ryby przed niewodem... Wędkę rzucić nie zawadzi...

Wszelkie stypendjum jest fundacją dobroczynną, tego kwestjonować ani myślę.

Ponieważ jednak stypendjów naukowych mamy przyzwoitą liczbę, a niemało ukończonych stypendystów, od drzwi do drzwi puka, tak dziś trudno o zajęcie, rodzi to kwestję, czy zastęp młodzieży mającej wykształcenie naukowe, nie przewyższa *na razie* inteligentnej pracy kraju i nasuwa zarazem pytanie, czyby nie można funduszu jakiby się dał zebrać użyć korzystniej?

Przemysł ożywia stosunki, *daje zajęcie* i powiększa bogactwo. Przemysł u nas stał zawsze i stoi dotąd najniżej. Istnieje bardzo wiele gałęzi przemysłu, który możnaby wprowadzić lub rozwinąć z korzyścią, ale brak mu ogniska, około którego by się skupił, bo brak uzdatnionych fachowo a odpowiednio, żeby wzbudzali zaufanie kapitałów.

Nie możemy tu wskazywać na rozmaite gałęzie przemysłu, któryby się dał aklimatyzować u nas,— zawiodłoby nas to daleko i będzie to zresztą przedmiotem badań, które znajdą miejsce w specjalnem piśmie *).

Dla przykładu jednak, potrącimy o niektóre.

Niema dziś już u nas kobiety, któraby nie zużywała conajmniej za pół rubla rocznie tasiemek, sznurków, lamówek, wiązadeł, potrzeb, sznurowadeł i t. d. i t. d, ba! wszakże i wszystkie sukmany wieśniaków i nasze krótkie odzienia, także ich potrzebują... Zużywamy zatem przedmiotów kramarszczyzny co najmniej za 3 milj. rubli i wszystek ten grosz wychodzi za granicę. Przemysł to jednak łatwy, surowych materjałów do niego nam nie brak.

Dalej, że jedwabnictwo ma u nas wielkie szanse powodzenia, na skutek wzrastającego ciągle popytu, niewystarczającej i chwiejącej się produkcji francuzkiej i włoskiej, dotkniętej chorobą jajek jedwabników przychodzących tam morzem, gdy my je lądem ze środka Azji otrzymywać zdrowe możemy, to najmniejszej już dzisiaj nie ulega wątpliwości. Lecz cóż się okazuje?

Brak zakładów, któreby surowy jedwab' przerabiać mogły, zmusza do wywozu i tej drobnej ilości, jaką dzisiaj wytwarzamy. Brak zakładów, któreby materjał ten przerabiać mogły, nie zeźrodkowywa jego produkcji, nie zachęca do niej, nie nęci. Bo i przed wzniesieniem cukrowni nikt w gostyńskiem buraków nie plantował...

Brak zaś nam przemysłowych zakładów, bo nie mamy ludzi wykształconych fachowo.

Zwracając się do innych gałęzi przemysłowej produkcji, jeżeli znajdziemy nawet uprawianą którą, spotkamy niebawem kolonje cudzoziemców, monopolizujące sobie swoje sekrety, zamykające drzwi przed każdym światlejszym, któryby chciał się praktycznie uzdolnić i nowe zakłady powstawać nie mogą.

W takim stanie rzeczy proponowałbym trzyletnie *stypendjum przemysłowe za granicą*, dla jednego (lub więcej, o ile fundusz pozwoli) z uczniów, którzy ukończyli gimnazjum realne lub szkołę handlową, w celu praktycznego wyuczenia się fachu, który może być wprowadzonym do kraju, z obowiązkiem osiedlenia się następnie w gubernjach Królestwa Polskiego.

Że zaś kapitał na ten cel przeznaczony,—chociażby nawet nie był złożony w całości przez kupców, za ich początkiem się zbierze, a może nawet i oni myśl tę podnieśli,—i ponieważ stan kupiecki, najkompetentniejszym jest w ocenieniu, jaki przemysł może być najkorzystniejszym,—bo kupcy najlepiej znają potrzeby, wymagania i wytwór, proponowałbym ustanowić kuratorem tego funduszu, z prawem oznaczenia gałęzi przemysłu, której stypendysta w danej epoce ma się poświęcić, *Zgromadzenie starszych kupców miasta Warszawy.*

Oczywiste bowiem, że nie potrzebuje to być stale jedwabnicze np. lub szklarskie stypendjum, lecz powinnoby się ono zmieniać, według uznania.

Zgromadzenie to byłoby—wolimy powiedzieć *będzie*—najwłaściwszym zarazem następnie, naturalnym opiekunem i protektorem młodego fachowca.

Obok tych wyrazów, przyjm pan zapewnienie, etc.

Ant. Aug. Eger.

= Echa z prowincji.

Naoczny świadek pożaru jaki w dniu 2 b. m. zniszczył miasteczko Łosice, komunikuje nam następujące szczegóły.

Pożar powstał najprzód w kuźni i ztamtąd począł się szerzyć z niewypowiedzianą szybkością i gwałtownością.

Wkrótce nieszczęśliwe miasteczko utonęło w kłębach dymu; płomienie buchały zewsząd — wszelki ratunek stał się niepodobnym...

Opisać ten zamęt, krzyk i rozpacz niepodobna.

Niszczący żywioł szalał...

Wkrótce też legło w popiołach *sto kilkadziesiąt* domów.

Spaliły się również: kościół miejscowy, synagoga, urząd wójta oraz kancelarja sądu gminnego wraz ze wszystkiemi aktami i ruchomościami.

Z pożaru mało co kto wyratował, to też straty w budowlach i ruchomościach bez przesady rzec można dochodzą kolosalnej cyfry miljona rubli!

Znękani pogorzelcy z załamanemi rękami snują się po zgliszczach; setki rodzin bez dachu i chleba obozują na placach lub szukają przytułku wpobliskich wioskach.

Sąsiedzi podążyli z doraźną pomocą — wszystko to jednak kropla w morzu....

Z skuteczniejszym ratunkiem kraj cały śpieszyć winien!

W osadzie Grzywacz, znajdującej się w powiecie kozienieckim, pan Leon Bratyński, hydraulik i specjalista w budowaniu młynów wodnych, wystawi młyn, według systematu amerykańskiego.

W lasku szczypiorskim pod Kaliszem usiłował w zeszłą niedzielę odebrać sobie życie podwójnym wystrzałem z rewolweru pan B., mieszkaniec grodu nad Prosną.

Pomimo dwóch ciężkich ran, zostanie on jednak prawdopodobnie uratowany, jak zapewnia *Kaliszanin.*

= Wczoraj na ulicy Niecałej byliśmy świadkami zajścia drażliwego dla aktorów, niemniej śmiesznego wszakże dla widzów.

Jeden z przechodniów dość schludnie ubrany i fizyonomji wzbudzającej zaufanie, nagle schwycił za kołnierz osobistość z pozoru bardzo ubogą, o powierzchowności podejrzanej, głośno oświadczając, że przyodziewek na niej się znajdujący, jest jego własnością, znikłą niedawno w sposób wielce tajemniczy...

Schwytany ze swej strony oświadczył, że żakietka leżąca na doraźnym sekwestratorze jest jego prawowitą własnością; rozpoczęło się więc szamotanie, zebrał się tłum ludu, a wreszcie po długich poszukiwaniach zjawił się i reprezentant porządku, w której ot chwili rzecz się skończyła na spacerze do cyrkułu....

*) W *Ekonomiście.* (Przyp. red.)

— Pożary.

Zaledwo wiosna zaczyna drzewa stroić w liście, a słońce z zimowego obudza się uśpienia, wnet nad głowami mieszkańców miasta, wsi i miasteczka ukazuje się straszna groźba.

To groźba pożogi, obracającej w popiół i zgliszcza mienie zamożnych i ubogie sprzęty nędzarza.

Groźba ta zawisła już nad naszemi głowami.

Z różnych zakątów kraju dochodzą codzień niemal echa o zniszczeniu zrządzonem przez złowrogi żywioł.

A i Warszawie także nie brak od pewnego czasu tych straszliwych wrażeń.

Wczoraj znów płomień szerzył się w jednej z dzielnic naszego miasta.

Około godziny piątej po południu wybuchnął ogień w posesji p. Wł. Wodzińskiego przy ulicy Nowiniarskiej nr 8.

Zapłonęły komórki drewniane stojące w samym rogu podwórza, gdzie przytyka ono do dwóch innych posesji, nr 6 od ulicy Nowiniarskiej i nr 1 od Ciasnej.

Płomienie szybko pochłonąwszy drewniane łatwo palne zabudowania, przerzuciły się prawie odrazu na cztery stojące dokoła nich murowane zabudowania.

Ogień groził silnem rozszerzeniem się, gdyż budynki w posessji nr 1 przy ulicy Ciasnej (wł. p. Kaczyńskiego) są drewniane i łatwo mogły poddać się działaniu płomieni.

Szczęściem przybyły w końcu — choć cokolwiek może zapóźno — straże i zabrały się do ratunku.

Wprowadzono wewnątrz posesji nr 6 i 8 przy ulicy Nowiniarskiej sikawki ręczne oraz jedną parową i zaczęto rozrywać dachy na gorejących murowanych oficynach.

Płomienie w godzinę zostały opanowane, a o godz. siódmej wieczorem ostatecznie ukończono ratunek.

W posesji nr 6 z trzypiętrowej oficyny zerwano część dachu; na przytykającej do niej także trzypiętrowej oficynie w posesji nr 8 zerwano również część dachu.

Z piętrowej murowanej oficyny w posesji nr 8, w której na parterze mieściły się składy, zerwano dach z częścią belkowania i uszkodzono sufit; część górna piętrowej takiejże oficyny w posesji nr 6 silnie została również uszkodzona.

W domu nr 1 przy ulicy Ciasnej porujnowana została oficynka parterowa drewniana i zerwano część dachu z oficyny murowanej parterowej.

Przy ratunku podoficer straży Petzold zraniony został przez walącą się ścianę w głowę.

Jadący konno strażak przy ulicy Bielańskiej przejechał dziewczynkę.

Czy nie zawiele nieostrożności?

— Wczoraj około godziny 7-mej po południu znowu miał miejsce straszny wypadek z koleją konną w Warszawie!

Na zakręcie ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej przejechaną została na śmierć jakaś kobieta.

Mózg rozprysnął się po bruku a z głowy nie zostało szczątków....

Dopókiż podobne wypadki powtarzać się będą?

Zdaniem naszem, szczególniej na zakrętach ulic oprócz najpowolniejszej jazdy, powinienby stać stójkowy lub stróż ostrzegający; tak się urządzają za granicą.

Inaczej los jaki spotkał wczoraj nieszczęsną kobietę, spotkać może jeszcze niejednego, nawet ostrożnego przechodnia.

O tym samym wypadku donosi nam drugi reporter jak następuje:

„Około 7-ej godziny wieczorem w dniu wczorajszym, na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej ulicy, omnibus kolei konnej najechał na biednie ubraną kobietę, już niemłodą, tak nieszczęśliwie, że śmierć była natychmiastowa.

Koła przejechały przez głowę zwróconą twarzą na dół, zdruzgotały czaszkę i wysadziły mózg i oczy z osady.

Powożący omnibusem wołał kilkakrotnie nadaremnie, a w stanowczej chwili, pomimo usiłowań, koni wstrzymać nie był zdolny.

Przejechana okazała się być żoną Sochy, służącego u bankiera Blocha; denatka miała tępy słuch.“

— Wypadki.

Wczoraj rano w mieszkaniu przy ul. Złotej niebezpiecznie się zranił wystrzałem z rewolweru młody człowiek.

Odwieziono go do szpitala.

W browarze na Walicowie K. S. spadł z wysokości pierwszego piętra i silnie się potłukł.

K. S. w parę godzin wyzionął ducha.

Na ulicy Jasnej dorożkarz najechał na pięcioletniego chłopczyka.

W jednym z domów na Lesznie szewc C. w kłótni zranił nożem Bronisławę C.

W piwnicy jednego z domów przy ul. Pańskiej znaleziono nieżywą kobietę.

Śmierć jej nastąpiła z napadu wielkiej choroby.

W jednym z domów na Pradze zatliła się odzież w mieszkaniu stróża.

Ogień ugaszony został przez samych lokatorów.

Dziś rano o godzinie 11-tej smugi dymu unoszące się w stronie Alei Jerozolimskiej zaalarmowały oddział ratuszowy.

Po przybyciu jednak do oddziału nowoświeckiego przekonano się, że tylko na Mokotowskiem polu paloną była słoma przez żołnierzy, o czem nawet oddział ten był zawiadomiony..

Oddział ratuszowy zwrócony został do koszar.

— W dniu dzisiejszym w rozpoczęciu ciągnienia 4-tej klasy 130-tej loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 12,344 wygrał rs. 5,000 u kol. Apfelbauma w Warszawie, nr 17,334 rs. 3,000 u kolektora Kronsilbera w Kutnie, nr 3,416 rs. 2,000 u kol. Dembińskiego w Łodzi, nr 16,322 rs. 1,000 u kol. Mendelsohna Mozeta w Warszawie, a numera 3,704, 4,820, 8,430, 20,146 i 22,985 po rs. 400.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. G. rs. 1 dla 15-letniej dziewczynki L. na wyjazd do Ciechocinka, biednej bardzo i cierpiącej i raz jeszcze polecamy ją opiece serc litościwych;— Baranowski z Wystawu kop. 50 dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej; Józef Centnerszewer rs. 2 na stypendjum Girsztowta.

Nekrologja.

† W dniu 11 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim odprawione zostaną dwie msze święte za duszę legatarjusza ś. p. Dyonizego **Cichockiego.** O czem nadzór cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —8206—

† W dniu 11 maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej za duszę ś. p. Józefa **Zakrzewskiego,** b. właściciela dóbr Niewiesza, na które siostra pobożnych zaprasza. —8266—

† W sobotę, dnia 11-go b. m., w dniu imienin ś. p. Mamerta **Pawluć,** odprawioną zostanie za jego duszę o godzinie **9-tej** rano wotywa żałobna, w kościele Opieki świętego Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu ,obok skweru, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —8214—

† W dniu 11 maja to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława **Kuczbarskiego,** b. sędziego sądu apelacyjnego, na które pozostała rodzina krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego zaprasza. —8131—

† Jutro, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Mireckich **Mireckiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostałe dzieci wraz z familją zapraszają. —8290—

† W dniu 13 b. m. to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Jacka odprawi się msza święta za spokój duszy ś. p. Tekli ze Stazowskich **Wyrzykowskiej,** zmarłej w dniu 2 maja 1848 r. w mieście Filipowie, na którą krewnych i przyjaciół zaprasza Juljan Wyrzykowski. —8217

† Ś. p. Antoni **Sierkowski,** rejent przy sądzie pokoju okręgu szczuczyńskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł w dniu 8 maja r. b. —8267—

† W dniu 8 maja r. b. przeniósł się do wieczności Piotrus **Schmidt,** syn Karola i Sabiny z Ruśkiewiczów, przeżywszy rok 1 miesięcy 7. Pozostali w ciężkim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację dnia 12 b. m., o godzinie **1-ej** po południu z parafji św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —8220—

† Ś. p. Wincenty **Kubacki,** towarzysz sztuki drukarskiej, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 9 maja r. b. w wieku lat 20, rozstał się z tym światem w m. Błoniu pod Warszawą. Pozostali w ciężkim smutku: matka, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pochowanie zwłok zmarłego w dniu 12 maja to jest w niedzielę po południu na miejscowym cmentarzu w m. Błoniu i na żałobne nabożeństwo w dniu 14 maja t. j. we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana w Warszawie, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające.

† Ś. p. Emil **Stanisławski,** syn Oskara, w wieku lat 21 w dniu 9 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostałe siostry i szwagier pod nieobecność ojca zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 11 b. m. o godzinie **5-tej** po południu z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu na cmentarz powązkowski. —8306—

† Ś. p. Józef **Witanowski,** obywatel z Mokotowa, po krótkiej lecz ciężkiej słabości przeniósł się do wieczności dnia 9 maja 1878 r. w wieku lat 44. Pozostała żona wraz z matką zapraszają krewnych znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu własnego za rogatką belwederską dnia 11-go b. m. o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —8303—

† Biorący udział w smutnym obrzędzie religijnym pochowania zwłok w dniu 6 b. m. ś. p. Heleny z Borkowskich **Brukowskiej,** dnia 3 t. m. w 65 roku życia zgasłej, a mianowicie: siostry miłosierdzia, zwierzchnicy warsztatów mechanicznych drogi terespolskiej, koledzy, przyjaciele, życzliwi którzy na własnem ramieniu przenieśli drogie szczątki z kościoła praskiego na miejscowy cmentarz, oraz wszyscy tak licznie zebrani, za współczucie swe i chrześcjański uczynek raczą łaskawie przyjąć serdeczne Bóg zapłać, jakie publicznie poczuwa się złożyć w imieniu swego rodzeństwa, przywiązany syn zmarłej. *Antoni Brukowski.* —8181—

Przegląd polityczny.

Wczoraj wieczorem miał hr. Szuwałow opuścić Berlin, odwiedziwszy w Friedrichsruh ks. Bismarcka, którego stan zdrowia—mówiąc nawiasem—miał się bardzo pogorszyć. Przepowiednie pokojowe oparte na misji posła rossyjskiego rozwijają się w coraz nowe kombinacje i budzą coraz nowsze nadzieje. Hr. Szuwałowa uważają też jako ostatniego pośrednika pomiędzy Anglją i Rossją, który wiezie do Petersburga tak długo wyczekiwane propozycje gabinetu londyńskiego co do uregulowania kwestji wschodniej. *Biuro Havasa* utrzymuje, iż te propozycje są w nader uprzejmym i ugodowym tonie wystylizowane.

Można się po nim spodziewać usunięcia dotychczasowych trudności, zwłaszcza, iż poseł Rossji osobiście podjął się przedstawienia swemu Rządowi warunków Anglji, co niejako uważać można za rękojmię, że ani z formy, ani z treści nie ubliżają one powadze Rossji i Rządowi petersburskiemu.

W Londynie liczą podobno wiele na osobiste wpływy Szuwałowa i obiecują sobie pomyślny rezultat z tej dyplomatycznej podróży, która ma być ostatnią próbą porozumienia się obu mocarstw. W razie nie udania się nastąpiłoby natychmiastowe zerwanie stosunków rossyjsko-tureckich i rozpoczęcie akcji zbrojnej, która w tym wypadku jedynym środkiem się wydaje.

Termin 22-go maja uważać można tedy za decydujący dla sprawy pokoju,—jest to bowiem termin ewentualnego powrotu Szuwałowa do Londynu, jeżeli w ogóle okaże się potrzeba powrotu.

Wnioskując z korespondencji i telegramów petersburskich, usposobienie gabinetu tamtejszego jest bardzo przychylne pokojowemu załatwieniu sprawy. Chwilowa słabość ks. Gorczakowa nie wpłynęła niekorzystnie na politykę Rossji i nie wzmocniła stronnictwa akcji, które reprezentuje jen. Ignatiew.

Z rozmaitych stron donoszą, że obecne rokowania dyplomatyczne w kwestji traktatu pokojowego dotyczą jeszcze głównie dwóch punktów t. j. ustalenia granic Bulgarji i pozostawienia Batumu przy Turcji. Telegram berliński z datą wczorajszą streszcza między innemi następujące jeszcze warunki Anglji: „Rossja oddaje Turcji również Ałaszkiet z miastem Bajazydem, Anglia bowiem bezwarunkowo chce widzieć to terytorjum w posiadaniu Porty ze względu na handel indo-perski. Bulgarja rozpada się na trzy wilajety, które stać mają względem Turcji w ściślejszym związku bardziej ograniczonym, aniżeli związek prostego lennictwa. Nakoniec wymaga Anglia czasowego zrzeczenia się indemnizacji pieniężnej, aby dawniejsi wierzyciele Porty zachowali pierwszeństwo.“

Nie wiemy zkąd pochodzą te szczegółowe informacje, które potrzebować będą jeszcze bliższego określenia i potwierdzenia z poważniejszego źródła.

Telegram paryski, jak dysonans w harmonijnych zapowiedziach pokojowego zwrotu, utrzymuje wręcz przeciwnie dotychczasowym doniesieniom, iż kilkakrotne konferencje hr. Szuwałowa z Beaconsfieldem przed samym wyjazdem nie doprowadziły do żadnego rezultatu; w takim razie cała podróż hrabiego do Petersburga wydałaby się zbytecznym zachodem i nie uprawniała do tak wielkich nadziei. Wolimy w każdym razie korespondenta paryzkiego do czasu przynajmniej podejrzywać o niedokładne informacje.

W jaki sposób rozwiąże się dzisiejsza sytuacja, obaczymy za dwa tygodnie, to pewna, że rozwiązanie nastąpić musi w ten lub ów sposób. Dłużej czekać nie pozwalają warunki, a zwłoka niema celu. Stanowisko floty angielskiej ma morzu Marmara staje się niemożebnem, przynajmniej w dotychczasowej zatoce Ismidu, z powodu grasującej tam w lecie gorączki błotnistej; utrzymywanie armji pod murami Konstantynopola nie przynosiłoby również żadnego pożytku, gdyby nie względy strategiczne w wyczekiwaniu zbrojnej ewentualności. Przyjść musi tedy albo do starcia, albo do pokojowego uregulowania stosunków jak najrychlej.

Przypuszczając zawsze jeszcze możliwość katastro-

fy wojennej, przygotowania do niej z obu stron trwają bezustannie. Anglja wysyła gromadnie majtków i oficerów do Ameryki, jako załogę dla zakupionych parostatków, wzmacnia eskadrę na Pacyfiku, fortyfikuje Aden i zawiera traktat z khedywem o pozwoleniu przemarszu wojsk przez Egipt.

Rossja, oprócz wzmacniania swych własnych sił i pozycji, zachęca Serbję do ukończenia mobilizacji 80-tysięcznej armji, zwleka wydanie jeńców tureckich, niepewna czy Porta zachowa ewentualnie neutralność, przyśpiesza układy z Portą względem ewakuacji fortec.

Co do ostatniej kwestji *Presse* utrzymuje, że porozumienie się Rossji z Portą musiało wejść na lepszą drogę, skoro korrespondent z Pery do *Daily Telegraph* donosi o cofnięciu części wojska ze San-Stefano do Czorlu i Czabaldży.

Wspominając o naruszeniu traktatów pokojowych zwraca też wiedeński dziennik uwagę na tę okoliczność, że Anglja nietylko wysłaniem floty na morze Marmara targnęła się na traktat paryzki, ale obecnie przygotowuje nowe pod tym względem nadużycie, zamierzając wojska indyjskie wylądować w Suez i Port-Saïd, a więc na turecko-egipskiem terytorjum.

Tem samem okupacja Egiptu stałaby się faktem dokonanym, a wówczas i inne mocarstwa miałyby wymówkę do wyzwolenia się z pod zobowiązań traktatu paryzkiego.

Presse nie tai swego zadowolenia z takiej ewentualności, bo widocznie jej ulubiony projekt zajęcia Bośnji zyskałby aprobatę.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 9-go (wieczorem).

Konstantynopol 8-go. — Wieczór. *Herold* ogłasza list pewnego doktora, w którym tenże wypowiada zapatrywanie, iż flota angielska zmuszoną będzie opuścić swe stanowisko w zatoce Ismid, już w przyszłym miesiącu z powodu panującej tam w lecie gorączki błotnistej. Zapewniają, że Szumla wkrótce po części będzie opuszczoną, tylko nieznaczne siły tureckie pozostaną tam dla pilnowania dział i materjału wojennego. Porta żąda, aby opuszczenie każdej części ze strony Turcji kompensowane było odpowiedniem opuszczeniem torytorjalnem ze strony Rossji.

Petersburg 8-go. — *Agence Russe* mówiąc o wczorajszych rokowaniach *Timesa* tyczące się podróży hr. Szuwałowa i znaczenie jej dla pokoju, kładzie nacisk na to, że Rossja wcale nie myśli wyrugować legalnego wpływu Anglji z Turcji, lub też wyłączną przewagę tu wprowadzać. Rzeczywistość wykazała niemożliwość utrzymania takich pretensj, gdyż pomimo przelewu krwi ze strony Rossji i tylu poczynionych ofiar i zwycięztw, przeważa ciągle wpływ angielski w Turcji. Rząd rossyjski uznaje wpływ legalny Anglji tak bardzo, że jeszcze przed wojną niejednokrotnie wzywał Anglją celem porozumienia się nad pokojowem załatwieniem nietylko w Turcji ale nawet w dalszym Wschodzie egzystujących trudności.

Bukareszt 8-go.—Książę oświadczył kilku osobom, że w końcu przyszłego tygodnia wyjedzie do Małej Wołoszczyzny dla inspekcji zgromadzonych tam wojsk.

Londyn 8-go. — Kanclerz skarbu Northcote odpowiedział dziś deputacji oxfordzkiej, że jak sądzi trudności kwestji wschodniej dziś tak zawikłane, zbliżają się ku rozwiązaniu. Na giełdzie konsole szybko dziś podskoczyły. W izbie gmin konserwatysta Bennett-Stanford zapowiedział interpelację, co znaczy uderzający fakt mianowania wojskowego (pułkownika Wollesley'a) pierwszym sekretarzem w Wiedniu.

Berlin 8-go. — Hr. Szuwałow dopiero jutro tu przyjeżdża, odwiedziwszy pierwej, jak słychać Bismarka we Friedrichsruh. Jutro wieczorem wyjeżdża do Petersburga.

Warszawa dnia 10-go maja.

Berlin 9-go. — Według *Köln. Ztng* rząd niemiecki ma na myśli zarządzenie osobnych wydatków na niemieckie stacje floty w razie wpłynięcia eskadry angielskiej na Bałtyk. Projekt do prawa o Alzacji-Lotaryngji zostanie prawdopodobnie odroczony do przyszłej sesji.

Paryż 9-go.—Z Londynu donoszą, że kilkakrotnie przed odjazdem Szuwałowa narady jego z Beaconsfieldem nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Wzmocniono angielską eskadrę Pacyfiku. Anglicy fortyfikują Aden i zawierają traktat z chedywem o przechód wojsk przez Egipt. Dotąd zupełnie ukończone zostały na wystawie oddziały: angielski, japoński i chiński. Chińczycy już prawie wszystkie okazy wystawione sprzedali.

Londyn 9-go. — *Times* pisze, iż rokowania obecne dotyczą głównie tych zarzutów angielskich przeciw traktatowi San Stefano, które mają związek z kwestjami terytorjalnemi, a głównie z granicami Bułgarji i Batumu. *Daily Telegraph* pisze: Anglja rozważa dziś szereg propozycji co do porozumienia, uczynionych gabinetowi Saint James w imieniu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra.

Peszt 9-go. — Dziś spodziewają się w parlamencie burzliwych rozpraw z powodu rozporządzenia ministra-prezydenta o zakazie zebrań ludowych.

Zagrzeb 9-go. — Wielkie wywarł tu wrażenie inspirowany widocznie artykuł *Obzoru*, w którym ten organ większości sejmowej gwałtownie napada na dualizm i objawia nadzieję, że takowy niebawem upadnie.

Zimony 9-go. — Serbja otrzymała z Petersburga polecenie dostawienia 80,000 ludzi na stopie wojennej. Przygotowania robią się pospiesznie, żeby tylko polecenie to wykonać. Jenerał Leszjanin obejmuje dowództwo nad armją, która będzie operowała w Starej Serbji. Książę Milan wyjeżdża do Niszu. Sztab jeneralny udaje się w tych dniach na ewentualną widownię wojny. Nowe uzbrojenie milicji drugiej klasy zostało przeprowadzone.

Wiedeń 9-go. — Izba niższa. Przedstawiono projekt do prawa tyczącego się pokrycia 60 miljonowego kredytu. Grocholski wnosi interpelację czy ostatnio egzystuje zamiar wkroczenia do Bośnji i czy takowy jest na skutek porozumienia z mocarstwami podpisanemi na traktacie. Klub lewicy debatował wczoraj nad układami wsprawie wyrównania. Większa część przechyla się do układów zawartych wspólnie przez oba rządy.

Paryż 9-go. — Pisze *Estafette*, że codziennie przejeżdżają tędy liczne zastępy majtków prowadzone przez oficerów. Jadą oni do Ameryki dla obsługiwania zakupionych parostatków. Donosi *Patrie*: „Salisbury żąda poddania Bułgarji, z granicą po Bałkany, pod protektorat europejski, pozostawienia Batumu i Karsu przy Turcji a Besarabii przy Rumunii.

Berlin 9-go. — W liczbie żądań angielskich znajdują się, jak to napewno jest wiadomem i następujące: „Rosja oddaje Turcji również Ałaszkiet z miastem Bajazydem, Anglja bowiem bezwarunkowo chce widzieć to terytorjum w posiadaniu Porty ze względu na handel indo perski. Bułgarja rozpada się na trzy wilajety, które stać będą względem Turcji w związku ściślejszym, bardziej ograniczonym aniżeli związek prostego lennictwa. Nakoniec Rosja musi się zrzec czasowo indemnizacji pieniężnej, bo dawniejsi wierzyciele Porty mają pierwszeństwo.

Berlin 9-go. — Wczoraj przybył tu hr. Szuwałow i stanął w hotelu „Kaiserhof"

Berlin 9-go. — Ostatnie wiadomości o stanie zdrowia Bismarka brzmią bardzo niepokojąco. Z Petersburga donoszą do *Nordd. All. Ztng.*, że Rosja zwleka z wydaniem jeńców tureckich z powodu niepewności o neutralność Porty w czasie wojny anglo-rosyjskiej. Ogólna ich liczba wynosiła pierwotnie 140,000, z tej liczby na tyfus i ospę zmarło 30,000.

Tryest 9go.— Według doniesień z Kanei, powstańcy na Krecie skorzystali z rozejmu tylko na to, żeby utworzyć z ludności chrześciańskiej wyspy 18 batalionów piechoty, każdy po 1,000 ludzi.

Londyn 9go.—Przednia straż angielskiej floty transportowej, wioząca z sobą indyjską polową, pod dowództwem Rossa zostającą, przybyła do Adenu i czeka tam na pozostałe parowce.

Londyn 9go. — Cel podróży Szuwałowa do Petersburga polega na tem, żeby użył osobistego swego wpływu na taką interpretacje przesłanych do Anglji propozycji rosyjskich, która mogłaby się pogodzić z poglądami i żądaniami Anglji. Jestto absolutnie ostatnia próba porozumienia się a niepowodzenie jej wywoła natychmiastowe zerwanie stosunków dyplomatycznych Rosji z Anglją. Decydującym więc terminem będzie 22 maja, data ewentualnego powrotu Szuwałowa do Londynu.

Zagrzeb 9go.—W ostatnich czasach przypływ zbiegów bośniackich był tu tak wielki, że rząd polecił wice-żupanom przeszkadzać dalszemu napływowi takowych do Zagrzebia.

Białogród 9-go.—Rossyjski konsul jeneralny przyjął deputację z okręgu Wranja i przyrzekł jej wcielenie tego okręgu do Serbji. Angielski konsul jeneralny White wyjechał na nowe miejsce swego przeznaczenia do Bukaresztu; tymczasowo nikt go tu nie zastąpi, co sobie źle tłómaczą. Wywóz zboża z Serbji wzbroniony.

Londyn 9-go.—Minister kolonji Hicksbeach przyjmował wczoraj liczną deputację składającą się z członków parlamentu, handlarzy cukrem i innych spekulantów cukru, którzy wnieśli prośbę aby rząd poczynił starania u innych państw, celem zniesienia premji eksportowych, lub zaprowadził zrównoważenie cła. Minister odpowiedział zadawalniająco załatwienie nie jest prawdopodobne, gdyż w innych krajach interes producentów jest silniejszy od interesu konsumentów. Wprowadzenie ceł równoważnych jest niewykonalne, gdyż w Anglji interes konsumentów przeważa. Minister weźmie petycję pod rozwagę, aby znaleść sposób wyjścia.

— Z powodu ukończenia nauki ***Kroju Sukień*** przez sześć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. 3—6—6352—

— Dentysta, francuz, ***A. Mercère,*** przyjmuje chorych codziennie od 10-tej rano do 5-tej po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt, ulica hr. Berga nr 11. —8059—2—6

— ***Dr S. Gerlach,*** Solna nr 15, przyjmuje chorych od 3 do 5 po południu. —7673—3—3

— ***Do fabryki kwiatów Henryki Daniłowskiej,*** Nowy-Swiat nr 72, po powrocie właścicielki z zagranicy nadeszły ***najświeższe modele kwiatów,*** liście w różnych gatunkach, pesteczki, środki i różne przybory do kwiatów, które się sprzedają na grosy i tuziny po cenie umiarkowanej. 3—3—7270—

Podziękowanie.

Szanownemu nieznajomemu, który zbłąkaną w środę w ogrodzie saskim dziewczynkę raczył odprowadzić na ulicę Wspólną, opiekunowie dziecka składają niniejszem serdeczne podziękowanie. — *P. S.*

Kursa giełdy warszawskiej — dnia 10-go maja 1878 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	149.85;-150 30-75;-151 20	151 05	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10 23—18 1/2—19	10 21	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	123.	123 15	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	125.10-40-70	125 70	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.		Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100...	—.		—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—		100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.	98 90	99 05	98 75
„ „ „ „ małe.	99	98.90	99.05	98.75
Listy zast. m. War. serji I.	93 75	80 85	93 95	93 65
„ „ „ „ II.	—.		93 95	93 65
„ „ „ „ III.	—.		93.25	92 75
Lis. z. m. Łodzi serji I i II...	—.		—.	—.
4% List. likwidacyjne duże.	87		87 15	86.85
„ „ małe.	86.70		86.95	86.65
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.		97 25	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.		231.	—.
„ „ z r. 1866.	—.		227.50	—.
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—.		—.	—.
Pożyczka wschodnia......	—.		93.25	—.

Akcye i obligacye.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	222.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	—	—.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	116	113 50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	125
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600.	550.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	248.	—.
Akc. Dobrzel. T. f. cukru....	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.
Akc Tow. fabr. machin....	—.	—.	—.
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn.....	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. $153\frac{1}{3}$ nowych $191\frac{2}{3}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $54\frac{1}{6}$ m. Łodzi $13\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $176\frac{2}{3}$ obligów skarb. $43\frac{1}{3}$ pożyczki prem. 1ej emisji $162\frac{1}{2}$ — 2ej emisji $79\frac{1}{5}$

Monety: Półimperjały rs. 8 43 — . Sztuki dwudziestofrankowe rs 8 25 — . marki niemieckie rs — kop $50\frac{1}{2}$ pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 84

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 4, w południe 7 Reomura (765 Odmiana.)

TEATR WIELKI,

Dziś: **Safanduły.** Jutro: **Marta.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Orfeusz w Piekle.** Jutro: **Zbudziło się w niej serce. — Jestem zabójcą! — Teatr amatorski.**

Rossjanka

wysoko ukształcona, znająca najdokładniej języki: francuzki, angielski i niemiecki, jakoteż muzykę, życzy sobie znaleźć pomieszczenie na lato na wsi lub zagranicą, jako Towarzyszka lub Nauczycielka. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 8 przy ulicy Danielewiczowskiej, mieszkania Nr 12, od godziny 9 do 11 rano.

Potrzebny jest

UCZEŃ

obeznany z handlem korzennym. Wiadomość przy ulicy Kościelnej Nr 20, w handlu. —8289—1—3

Potrzebni są dwaj

KONDUKTORZY,

do omnibusów hotelowych od 1 lipca 1878 r. Mający więc odpowiednie kwalifikacje i świadectwa dobrego prowadzenia, oraz mówiący kilkoma językami, mogą się zgłaszać do kantoru wynajmu ekwipaży w hotelu Saskim. 1—3—8213

MAMKA

z obfitym pokarmem, po bliźniętach, bez długu. Ulica Grzybowska Nr 22. Akuszerka Piotrowska. —8308—1—3

Dezynfekcja L. Lenczowskiego.

Nowy preparat oczyszający w kilka minut powietrze, przewyższający pod każdym względem wszystkie dotychczas używane środki; oparty na wielokrotnych próbach z powodzeniem; — zatwierdzony przez władze lekarskie. Bliższe szczegóły podadzą druki, przy każdej sztuce dołączone. — Dostać można w aptece W-go D. T. Heinrich, na placu Teatralnym; — w większych ilościach w laboratorjum L. Lenczowskiego, na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 4. 1—3—8260

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdatne i podręczne, do Magazynu Julji Makowskiej, przy ulicy Wierzbowej w b. Angielskim Hotelu. —8284—1—2

U AKUSZERKI A. S.

praktykującej od lat 24 przy ulicy Nowolipie, Nr 30, mieszkania 18, znaleźć mogą wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę Osoby spodziewające się słabości, na kardzo dogodnych warunkach. —8218—1—3

Trzy Pokoje z kuchnią,

przedpokojem, wodociągiem, zlewem, dwoma wejściami, na 1-m piętrze, w oficynie, z oknami na południe, są do wynajęcia od Ś-go Jana. Leszno Nr 7, drzwi Nr 10. —8310—1—0

DOLINA SZWAJCARSKA.

Niedziela dnia 12 Maja 1878 r.

PIERWSZY KONCERT

C. Kr. Pruskiego Nadwornego Kapelmistrza

B. BILSE

ze swoją z 65 artystów złożonej kapeli.

OBSADA:

20 Skrzypków.	3 Flety.	2 Fagotty.	1 Tuba.
6 Altówek.	2 Oboje.	4 Waltornie.	Kotły.
6 Wioloncelli.	1 Rożek angiels.	2 Kornety.	Tołombas.
5 Kontra-basów.	2 Klarnety.	2 Tromby.	Triangul.
1 Harfa pedałowa.	1 Bass-klarnet.	3 Puzony.	Werbel.

PROGRAM

I-sza CZĘŚĆ:

1. Uwertura z opery „Tannhaüser." . . . . **R. Wagner.**
2. Danse maccabre . . . . **Cam. St. Saëns.**
3. Adagio i Rondo (na skrzypce) wykona koncertmistz C. Halir **Vieuxtemps.**
4. Pożegnanie Wotana z Brünhildon i Czar ognia z Walkirów **R. Wagner.**

II-ga CZĘŚĆ:

5. Uwertura z „Wilhelma-Tell," . . . . **Rossini.**
6. Fantazja (wykona na kornecie p. T. Hoch) . . . . **Hartman.**
7. „Hochzeits Reigen," walc . . . . **B. Bilse.**
8. Węgierska rapsodja Nr 3 (w D i B.) instrumentow. przez Dopplera i kompozytora . . . . **Fr. Liszt.**

III-cia CZĘŚĆ:

9. Uwertura z „Freyschitza," . . . . **C. M. Weber.**
10. „W jasną noc." . . . . **Bilse.**
11. Pensif et joyex (wykonana na harfie, panna Elisa Jansen) . . **John Thomas.**
12. Marsz z Tannhaüsera . . . . **R. Wagner.**

Początek o godz. 6-tej. — Wejście od osoby kop. 30. Dzieci niżej 10 lat, kop. 15.

Przy niesprzyjającej pogodzie **Koncert** odbędzie się w sali

CODZIENNIE KONCERT.

1—1 — 8300 —

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

Podaje do wiadomości, iż na mocy § 250 Taryfy, odbędzie się w d. 4 (16) Maja b. r. o godzinie 12-stej w południe na stacji Praga Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, głośna in plus licytacja za gotówkę więcej dającemu na sprzedaż, nieodnbranych 1003 korcy węgla kamiennego, z kopalni Dąbrowa pochodzącego, poczynając od summy rs. 378 kop. 35, jako opłaty przewozowej, za węgiel ten przynależnej. 1—3 — 8259 —

Z powodu zmiany interesów familijnych, jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów,

pod bardzo korzystnemi warunkami, za cenę przystępną, przy ulicy Widok Nr 10. —8276—1—6

Do wynajęcia od 15 b. Maja, na Placu Wareckim, w domu Nr 14,

TRZY POKOJE,

lub cztery z kuchnią i przedpokojem, na 1-m piętrze, **na czas do 4 miesięcy, z meblami** i bez nich, wedle żądania. Może być dodany fortepian. Mieszkanie Nr 6.—Dowiedzieć się można rano między 10 a 12 godziną i od 5 do 6 wieczór. —8219—1—3

SKLEP

z Dystrybucją i Wiktuałami, przy ulicy Mostowej Nr 24, pierwszy przy Freta, zaraz do odstąpienia, —8281—1—1

W Sobotę, t. j. dnia 4-go Maja, przechodząc ulicą Bednarską, zginął

Piesek biały Pinczerek,

uszka żółtawe. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić takowego na ulicę Nowy-Świat Nr 28, do składu luster R. Giesego, za nagrodą jeżeli tej żądać będzie. —8201—1—1

W dniu 30 Kwietnia (12 Maja) b, r. w kancellarji 9-go batalionu Saperów, odbywać się będzie głośna in minus licytacja.

na dostawę mięsa,

dla rot 9-go bataljonu Saperów.

Warunki na dostawę mięsa są do przejrzenia codziennie w kancellarji tegoż bataljonu w Marymoncie pod Warszawą.

Wadjum do licytacji wymagane jest w ilości rs. 400 gotowizną. 2—3 — 8150 —

LOKAL

zupełnie umeblowany, złożony z 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, waterklozetem, piwnicą i wejściem przez schody murowane, przy ulicy Pięknej, wprost placu Ujazdowskiego, w domu Nr 1726a 1 nowy, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia na miesięcy cztery, od dnia 20 Maja (1 czerwca) po dzień 20 Września (2 Października) r. b. Wiadomość u Szwajcara tamże. 1—3—8156

W miejscowości zwanej „Rozkosz," o dwie wiorsty (szosą) od miasta gubernialnego Siedlec położonej, wśród lasu nad rzeką, jest do wynajęcia każdego czasu

Letnie Mieszkanie,

składające się z pięciu pokoi, razem lub każden pojedyńczo. Wiadomość przy ulicy Wareckiej w składzie produktów wiejskich „Wanda." —8253—1—1

OSTRZEŻENIE.

Podpisany zawiadamia i ostrzega, aby nikt Wekslu na rubli srebrem 400, w dniu 12 Listopada 1877 r. na imie Antoniego Figurskiego wystawionego—nie nabywał, gdyż takowy wydany był tylko jako dowód na kaucję złożoną, do pełnienia obowiązków, przez Figurskiego pisarza, w składzie węgla przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 1216, przez podpisanego utrzymywanym, a skutkiem nadużyć zrobionych przez Figurskiego, o wiele przewyższających kaucję. **Florjan Kolczyński.** —8251—1—1

Nagrody rs. 3.

W dniu 6 maja 1878 r., przechodząc ulicami: Stawki, Dziką, Gęsią, Franiszkańską, Freta, Starem-Miastem, Placem Teatralnym i Ogrodem Saskim, zgubiony został **ZEGAREK** ankier, srebrny, o 15 kamieniach za nr 62,701. Znalazca raczy takowy zwrócić za powyższą nagrodą właścicielowi domu nr 1, przy ulicy Stawki. —8238—1—1

Nagrody rs 5.

W dniu 8 Maja, jadąc koleją żelazną do Pruszkowa i okolicy, o godz. 11 m. 15 z rana, zgubiony został **Zegarek złoty,** jednokopertowy, z szafirową emalją, wraz z łańcuszkim, w rodzaju Weneckich. Łaskawy znalazca złożyć raczy do Redakcji Kurjera pod literami M. B. za powyższą nagrodą. —8212—1—1

Nagrody rs. 6.

W dniu 9 b. m. rano, zgubiono **Kolczyk** złoty, z małemi turkusami. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Leszno Nr 20, na pierwsze piętro, w oficynie lewej. —8240—1—3

W dniu 7 Maja r. b. zostały skradzione

Listy Zastawne,

miasta Warszewy. Serji II, Nr 69,201. 69,249, 68,872, 70,456, 69,248 każdy po rs. 100, i List Zastawny 4% Serji I z r. 1869 lit D. Numer 76,234 na 250 rs.— **Konstanty Rogowski.**

2—2 — 8175 —

Nakładem księgarni E. CASSIUSA, dawniej S. H. Merzbacha w Warszawie, przy ulicy **Miodowej Nr 14,** wyjdą wkrótce następujące dzieła:

1. Wykład popularny Nauki gospodarstwa wiejskiego, przez I. A. SCHLIPF'A.

Dzieło uwieńczone **nagrodą konkursową,** przełożył na język polski **Władysław Noskowski,** obejmować będzie jeden duży tom zawierający około **600** stronnic druku wielkiej ósemki, na pięknym papierze, **z 314 starannie wykonanemi figurami. Cena w drodze prenumeraty wynosi 3 rs. 50 kop.,** z przesyłką **3 rs. 75 kop.** Po wyjściu, znacznie podwyższoną będzie.

2. Wzory i plany naszych ogrodów do potrzeb naszych ziemian zastosowane,

przez **STANISŁAWA JASIŃSKIEGO.**

Dzieło ozdobione **16-tu tablicami kolorowanemi i czarnemi,** zawierającemi **plany ogrodów i deseni, klombów i kobierców kwiatowych.** Wyjdzie z druku w jednym tomie, objętości około **150 stronnic,** na pięknym papierze. **Cena w drodze prenumeraty wynosi 3 rs.,** z przesyłką pocztową **3 rs. 25 kop.** Po wyjściu, znacznie podwyższoną będzie. **Przedpłatę przyjmują na obydwa dzieła wszystkie** księgarnie w kraju i zagranicą. **NB.** Prenumerujący obydwa dzieła, kosztów posyłki nie ponoszą.
1—6—8043

Corpus juris civilis

zawierające Instytucje, Pandekta, Kodeks i Nowelle Prawa rzymskiego, przy końcu zaś Edykta w 2-ch wielkich tomach, wydanie Gettyngskie Spaugenberga z roku 1774, jest do sprzedania za rs. 5. Obejrzeć można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego.
6—6 — 7510 —

Do Składu Głównego

pod firmą

C. KNASTER

Aleja Jerozolimska Nr 36,
co tydzień nadchodzi świeży transport

NAJLEPSZEGO
CEMENTU PORTLAND
z fabryki „GRODZIEC,"

który Skład poleca łaskawym względom Szanownych Klientów.
—6563—5—6

APTEKA

do sprzedania na prowincji o 23 wiorsty od kolei, z domem i ogrodem owocowym; praktykuje dwóch lekarzy. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. Plac Teatralny Nr 5.
3—6 — 7471 —

MIEJSCE LECZNICZE
GLEICHENBERG

w Styrji,
Stacja Feldbach kolei Zachodnio węgierskiej.

Otwarcie sezonu 1 Maja.

Obstalunek na Wody i Mieszkania w Dyrekcji w Gleichenbergu.
6—10 — 5469 —

Bilety wizytowe,

na pięknym, przezroczystym brystolu angielskiem, włoskiem lub gotyckiem pimem, po rs. 1 z pudełkiem za 100 sztuk, specjalnie wykonywa litografja B. Bukaty i S-ka, ulica S-to-Jerska Nr 12-ty w Warszawie.
2—3—8061

WYPRZEDAŻ
rzeczy galanteryjnych

po cenie kosztu—ulica Rymarska Nr 14
1—2 — 8202 —

MASZYNY DO SZYCIA

dwu-nitkowe

po Rs. 10.

jedno-roczna gwarancja
Juljan Berg. Miodowa 10.
Pierwsze piętro od frontu przez sień.
1—6 — 8204 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

PARA KONI,

powozowych, rassowych. Bliższa wiadomość, Mazowiecka Nr 11, w Kantorze Posłańców, do godziny 12 rano. —8015—2—3

OGŁOSZENIE.

W majątku położonym nad rzeką Wisłą, w gub. Warszawskiej, odległym od miasta Warszawy o mil 5, komunikacja: szosą, statkiem parowym, lub koleją żelazną Nadwiślańską, jest do wydzierżawienia duży **DOM MUROWANY,** zawierający 14 stancji, lub do odstąpienia z gruntem. W budowli tej może się pomieścić: papiernia lub garbarnia ze względu na bliskość jeziora i Wisły. — Letnie mieszkania są tamże do wynajęcia każdego czasu; jako też i Ogród owocowy. — Bliższa wiadomość w mieszkaniu lokatorki, ulica Dzielna Nr 21, na dole w sieni na lewo.
3—3—7679

Dwa Domy

masiw murowane, z Oficynami i Ogródkiem, w punkcie bardzo ludnym, są z wolnej ręki do sprzedania, ale bez pośrednictwa faktorów. — Wiadomość co do bliższych szczegółów, pod Nr 10, przy ulicy Szpitalnej, na II piętrze w oficynie nad bramą, gdzie ganek, w lokalu Nr 15, codziennie do godziny 11-ej z rana.
3—3—7681

SER GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839

Sążnie na sprzedaż.

Na Folwarku Zielonka, w gminie Brudno, 8 wiorst od Warszawy, jest 200 sążni **cało kubicznych** drzewa sosnowego — mianowicie 20 sążni w szczapach a 180 drobno rąbanych do sprzedania po rs. 5 za sążeń — może być nabyte w częściach po pięć sążni najmniej. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Pawiej pod Nr 21 u właściciela domu W. Lewandowskiego. 3—3—7544



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **2 GARNITURY MEBLI** rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart, i t. p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.
3—3—1596

Rs. 400 lub 300,

potrzeba do interesu; za procent może mieć mieszkanie i stół całodzienny; jeżeliby osoba życzyła sobie objąć przy pracowni jakie zatrudnienie, za stosownem wynagrodzeniem. Adresy reflektantki raczą złożyć w Redakcji Kurjera pod literami T. T. —8028—2—3

Przyjmuje do prania:

Koronki, Firanki, Negliże, Żaboty, Chustki jedw. i weln.

oraz **Tarlatany i tym podobne rzeczy.**
Nowolipie Nr 34. **H. Weinbergien.**
—8094—2—3

Do sprzedania

Fortepian Kralla,

kolumny marmurowe z wazonami do salonu, sofa nieużywana skórą amerykańską (maroko) kryta, i wiele innych przedmiotów. Długa Nr 543. dom dawniej Elerta, Nr mieszkania 119, od 3 do do 7-mej wiadomość. 3—3 — 8008 —

Cena Węgla

z kopalń Dąbrowskich, eksploadowanych przez Bank Francuzko-Włoski (Banque Française et Italienne). — Węgla grubego korzec 250 funtów z odstawą po kop. **90.** — Węgla kostkowego, korzec 250 funtów z odstawą po kop. **85.** — Zamówienia w biurze reprezentanta jeneralnego Nowy-Świat Nr 41, i w składzie węgli kamiennych Dąbrowskich. — Ulica Jerozolimska Nr 67. 7—12—7249

OSOBA

wykształcona, która kończyła edukacje zagranicą, wiele podróżowała, znająca język ruski, polski, francuzki i angielski, życzy miejsca towarzyszki na wyjazd zagranicę lub do Cesarstwa.—Potrafi zasłużyć na zaufanie i być użyteczną. Adres Alpha—poste-restante Warszawa. —7697—3—3

S. Masłowska,

rekomenduje Osoby do zawodu Nauczycielskiego, różnej narodowości i stopnia wykształcenia. Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—8080—2—6

Potrzebne są

P A N N Y

podręczne do krawieczczyzny.—Tamże przyjmują się Uczennice. Ulica Pańska Nr 2, na dole. —8056—2—2

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki Śliwińskiej, przy ulicy Wroniej Nr 10 róg Łuckiej. —7497—3—3

U Akuszerki W. N.,

są osobne lub wspólne **Pokoiki,** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —8270—1—5

Akuszerka O. G.,

przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę, może mieć Pokój osobny lub wspólny. Ulica Długa Nr 25. Przyjmuje także maleńkie Dzieci na wychowanie. —8268—1—2

U AKUSZERKI ZIELIŃSKIEJ,

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, z oddzielnym wejściem, z życiem i usługą. Ulica Twarda Nr 15—1089 d.
—7232—3—6

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

SZEŚĆ POKOI

z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi dogodnościami za rs. 900 rocznie;

PIĘĆ POKOI

i t. d. na II piętrze za rs. 650 i inne mniejsze lokale. W Aleach Jerozolimskich Nr 32.
2—3—7179

Mieszkania

do najęcia od Ś-go Jana, położone przy ulicy Tamka Nr 36, wprost Ogrodu Instytutu Muzycznego, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze i na 1-m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu. —7851—2—3

LOKALE.

do wynajęcia od 1-go Lipca, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, posiadającej obecnie, nowy bruk, gaz, wodociąg, niedaleko ulicy Oboźnej, 5 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów, dostarczającego świeżego powietrza. — Od frontu na I piętrze 5 pokoi, w który salon o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice, za rs. 500. — Także na I piętrze dwa pokoje, rocznie rs. 120. — Na parterze 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice, rocznie rs. 380. — **W OFICYNIE,** trzy pokoje, kuchnia, schowanie, piwnica, rocznie rs. 200, w każdej chwili, wiadomość u rządcy.
3—6—7754

Trzy Sklepy i różne
LOKALE

nowo wybudowane do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca przy ulicy **Marjańskiej Nr 1,** wiadomość na miejscu od godziny 4 do 7 po południu lub w Magazynie Mebli, róg ulic: Miodowej i Kapitulnej, tamże jest do nabycia 20 par okienic w dobrym stanie, 3 okna z futrami i ferklajdąk od studni. —7879—3—6

Do wynajęcia każdego czasu

Salon o 14-tu oknach,

z ogrodem, od ulicy Marjensztadt, tuż obok Krakowskiego-Przedmieścia, na Zakład fabryczny, przemysłowy, gastronomiczny. Ogród może być wynajęty oddzielnie na skład węgli lub tym podobny użytek. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20. —7798—2—6

Bardzo tanio!

Zupełna wyprzedaż

Kwiatów i Liści

w Składzie Papieru **E. Kierer.** Ulica Chłodna Nr 2. —7873—2—6

Do sprzedania

40 korcy Grochu,

w sklepie legumin. Marszałkowska Nr 34.
—7952—3—3

Są do sprzedania

Dwa Bufety dębowe!

do jadalnego pokoju, w najlepszym stanie. Wiadomość: Mazowiecka Nr 10, od godz. 9 rano do 3,—stróż wskaże. —7930—3—3

Mieszkanie

składające się z 3 lub 2 pokojów, przepokoju, kuchni, z dwoma wejściami, we środku miasta, jest do wynajęcia za przystępną cenę na czas letni, od 25 Czerwca do 20 Sierpnia.— Może być wynajęte z meblami, fortepianem lub bez nich. Wiadomość na miejscu, ulica Krakowskie-Przedmieście, obok Kopernika, Nr 2 domu, mieszkania 19. —8180—1—2

Dwa lub Trzy Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez, z fortepianem i usługą, na pierwszem piętrze od frontu, z dwoma wchodami, za bardzo przystępną cenę do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 7. —8223—1—3

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodne, od frontu, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u stróża. —7361—3—3

Różne Lokale,

większe i mniejsze z wszelkiemi wygodami. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, w domu Celnikiera.
10—12—6956

W domu pod Nr 814 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

Dwie duże Sale

z galerjami, urządzeniem gazowem i obszerne **Suteryny,** dogodne na zakład restauracyjny i bawarję lub zakład przemysłowy. Wiadomość na miejscu u stróża. 3—3—7843

W domu pod Nr 25 przy ulicy Królewskiej obok Tivoli, do najęcia od 1-go Lipca r. b., na parterze od frontu

Sześć Pokoi,

zdatne na kantor, które mogą być przerobione na sklep, oraz lokale po 3 i 2 pokoje. — Wiadomość na miejscu u stróża.
3—2—7844

Od dnia 1-go Lipca 1878 r., w domu Nr 43 przy ulicy Złotej, są do wynajęcia

Cztery Pokoje i Trzy Pokoje z balkonem,

z przedpokojami, kuchniami i piwnicami, oraz inne mniejsze lokale. Wiadomość na miejscu.
—7070—6—6

Do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP

wystawny z pakkamerem, oraz **różne Lokale,** złożone z 5-ciu i 2-ch pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u właściciela pod Nrem 16 przy ulicy Długiej, wprost Soboru. —7892—3—6

Uprasza się posiadacza

Nru 17722,

pół losu 130 Loterji, o zgłoszenie się do Kantoru Wekslu Karola Gębickiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 37, obok Hotelu Saskiego,—we własnym interesie. —8107—2—2

Nadrody rs. 10.

W Niedzielę dnia 5 Maja r. b., przechodząc z Hotelu Krakowskiego na ulicę Nowy-Świat, Miodową, Włodzimierską i Warecką, zgubiony został **ZEGAREK** mały, damski, złoty, o dwóch kopertach gładkich, nakręcany sprężyną przy uszku. Powyższą nagrodę otrzyma, kto odniesie zegarek na ulicę Warecką Nr 5, do Rządcy domu. —8123—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 28 Апрѣля (10 Мая) 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 106.

Dnia 10 maja 1878 roku — Piątek — dnia 28 kwietnia (10 maja) 1878 roku.

CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego. Każda w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty.**

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jak nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu.)

!!! Nie kupujcie pudrów nie spróbowawszy !!!

(mokrego pudru, La beauté Eternelle). Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza, aby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny (pod nazwiskiem „La beauté Eternelle") rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmien nym do dnia następnego.—Cena rs. 1 kop. 50.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego,

—5162— 6—12 ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.

Zakład Wodoleczniczy
GRÄFENBERG
na Szlązku austrjackim.

Mój nowy dom leczniczy **„Annahof"** posiada 60 pięknie umeblowanych pokoi, wykwintnie urządzoną jadalnię i wielką ku południowi zwróconą otwartą werendę. Łazienki i natryski odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymaganiom.

Lekarz kąpielowy Dr. **Anjel** (mówi po polsku), mieszka w tymże domu. Najbliższa stacja kolei o 2 mile odległa — Ziegenhals.

4—6 — 6651 — **NEUGEBAUER.**

TYGODNIK POWSZECHNY

prócz pomieszczających się oryginalnych prac, z których powszechną uwagę zwraca świetne opowiadanie:

J. I. Kraszewskiego

pod tytułem:

Z dziennika starego dziada,

w krótce rozpoczną się drukować następujące prace oryginalne:

Stary Weteran,

OBRAZEK

przez autora

Kłopotów Starego Komendanta

Czarokwit,

krotochwila w 3-ch aktach, przez

Edwarda Lubowskiego;

OBRAZKI Z PRZYRODY

szkicowane przez

Kazimierza Langiego.

2—3 — 7590 —

Księgarnia **B. Cassiusa,** przy ulicy Miodowej Nr 14, na skład główny otrzymała

Na co nam Sumienie?

Cena kop. 30; z przesyłką kop. 36. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

2—6—7950

Wielki Sennik Egipski,

wykładający przeszło **4,000** różnych snów. Cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2—12—7858

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca bieliznę na maszynie Weelera, także i podręczna. Wiadomość u Zegarmistrza. Ulica Św.-Krzyzka, Nr 7. —7660—3—3

Potrzebne są

PANNY

do wyszywania kapeluszy, oraz do nauki. Zgłoszenia przyjmują się w Magazynie kapeluszy przy ulicy Długiej Nr 17. —8250—1—3

PANNY

podręczne i Dziewczynki do nauki, płatne po dwóch tygodniach, potrzebne są zaraz. Ulica Śliska Nr 12,—stróż wskaże.—**Justyna.** —8258—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

zupełnie uzdatniona do krawieczczyzny damskiej i podręczna. Wiadomość, ulica Leszno Nr 18 nowy, w drugiej bramie, na drugiem piętrze Nr 28 mieszkania. —8254—1—1

PANNA

dokładnie szyjąca bieliznę na maszynie, zechce się zgłosić na Dzielną Nr 9B, mieszkania 9, codziennie od godziny 7 wieczorem. —8257—1—1

Potrzebne są

PANNY

do bielizny podręczne i do nauki. Twarda Nr 5, w oficynie na 3-m piętrze, mieszkania Nr 23. —8188—1—3

Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny podręczne i do nauki.—L. Ossowska. Ulica Przejazd Nr 9. —8169—1—3

Do Zakładów S. Orgelbranda Synów, Bednarska Nr 20, potrzebni są

Chłopcy i Dziewczęta do obsługi maszyn.

Bliższa wiadomość w Kantorze Zakładów. —8248—1—2

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka leśne kieszonkowe od rs. 2 kop. 50 do 11 rs. za sztukę.—Nowe patentowane paski podróżne z metalową rączką. —6171—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia sukień na maszynie i w ręku. Leszno Nr 18, pierwsze piętro od frontu. —8235—1—1

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione w krawieczczyznie damskiej i do nauki, ze wszystkiem i na przychodnie. Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 14. —7525—3—3

Potrzebne są

PANNY

do strojów, do Magazynu K. Mantey. Ś-to Krzyzka Nr 6. —7945—4—6

Potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem

PANNY

do bielizny, maszynistki i podręczne. Orla Nr 10, mieszkania 2. —8063—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny, dobrze uzdatnione w szyciu negliży. Ogrodowa Nr 22, mieszkania 6. —8054—2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione w krawieczczyznie i kroju, na prowincję. Ulica Grzybowska Nr 59, u państwa Sołtykiewicz. —8007—2—2

Ważna Wiadomość!

Po kop. 10 od rolki, podejmuje się **Tapetowania Pokoi,** zarazem i wszelkich robót **Malarskich** za bardzo niskie ceny;—za akuratną i trwałą robotę gwarantuje.

Z uszanowaniem **T. Gostyński.**

Ulica Bednarska Nr 14 nowy. —8228—1—3

ROSSJANIN,

posiadający i język polski, po zajęciach biurowych, życzy mieć zatrudnienie u Adwokata lub Rejenta, lub też załatwiać interesa meldunkowo-policyjne za pokwit. Adres uprasza zostawić w Redakcji pod literami B. C. —8239—1—1

OSOBA

która od lat kilku **wyjeżdża do Ciechocinka** i powierzano jej Panienki udające się na kuracją, pragnie i w tym roku towarzyszyć osobie starszej lub przyjąć opiekę nad udającemi się tam Panienkami. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw Ś-to Krzyzkiej, w sklepie p. Kling. —8241—1—3

OSOBY

życzące wyuczyć się szycia stębnowanych rękawiczek w rękach, w bardzo prędkim czasie, za cenę bardzo umiarkowaną, raczą się zgłosić na Stare-Miasto pod Nr 16 nowy, piętro 1-sze w oficynie, mieszkania Nr 7.—Tamże potrzebne są do nauki Panienki przychodnie. —7856—2—3

Nauczycielka jadąca do

Ciechocinka,

pragnie znaleźć pomieszczenie tamże na wyrunkach pedagogicznych — w ostatnim razie poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Leszno Nr 29, pierwsze piętro, w rannych godzinach. 3—3—7720

Potrzebne są

Dwie Szwaczki,

jedna z nich do maszyny. Wiejska Nr 12, mieszkania 10. —7986—3—3

Potrzebne są

PANNY

umiejące robić wszelkie roboty na kanwie, znające się na kroju bielizny i szyciu na maszynie, oraz do robienia negliżyków. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka Nr 3, w składzie pici, —8264—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia rękawiczek, na maszynie Wiedeńskiej, do fabryki G. Godlewskiego. Ulica Senatorska Nr 3, obok Kupca Dobrzyca. —8179—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny W., oraz Panny do wykończania bielizny. Tamka Nr 8, mieszkania 13, w drugim dziedzińcu. —8232—1—2

Potrzeba jest zaraz

kilkanaście Panien

do staników, spódnic, do maszyny i do nauki. Nowy-Świat Nr 50, na dole. —8262—1—3

Potrzebne są

Panny

uzdolnione do fabryki kwiatów, jakoteż Dziewczynki do nauki. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie Nikiforowa. —8279—1—3

Guwernantki i Guwernerowie,

z rozmaitem wykształceniem i rozmaitej narodowości, oraz **BONY** Polki i cudzoziemki, poszukują miejsc w Rekomendacji Nauczycielskiej Leokadji Mieinskiej. Nowy-Świat Nr 30. —8182—1—4

Konsultacja Dentystyczna

otwarta codziennie od godz. 9 rano do 6 po południu,—cena wejścia z wyrwaniem zęba lub konsultacja kop. 25; plombowanie po rs. 1; sztuczne zęby po rs. 2. Ulica róg Długiej i Bielańskiej Nr 43. —8060—1—6

Żądaną jest Mężatka, która by chciała

przyjąć Dziecię nowonarodzone

na własny zarząd. Wiadomość, róg Senatorskiej i Danielewiczowskiej, pod Nrem 6 nowym. Wiadomość u stróża. —8263—1—2

Maszynisty

do prowadzenia lokomobili, poszukuje się z odpowiedniemi świadectwami. Wiadomość w Kantorze Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego. Ulica Bielańska Nr 6. —8283—1—3

Osoba zamężna,

pragnie przyjąć dziecię do piersi. Wiadomość za rogatkami Wolskiemi, na górczewskiej drodze, w domu Amiołkowskiego. —8252—1—1

u PP. Rejentów

poszukuje zajęcia, choćby początkowo bez wynagrodzenia, młody człowiek, który ukończył wydział prawny i posiada gruntownie język rossyjski. Adresy w Red. Kur. Warsz. pod lit. K. Nr 25. —8243—1—3

Na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, z hypoteką w Warsz., potrzebną jest

Summa 500 rubli.

Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 49, od godziny 2 do 4. —8178—1—1

Summy Depozytowe,

przypadające do podniesienia z kasy rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na róg Podwala i Senatorskiej, na drugie piętro nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —8245—1—6

MAMKA

brunetka, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 28,—stróż wskaże. —8334—1—1

MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Wróbla Nr 6 nowy. —8230—1—1

Un Jeune Homme, Italien,

connaissant parfaitement son pays et qui parle français, desirerait accompagner une personne ou une famille qui voudrait faire un voyage en Italie. Pour les renseignement, s'adresser par lettre à Mr Pierre Ascani. Ulica Chłodna Nr 17. 3—3—8026

Dom z ogrodem

do sprzedania, przy ulicy Wroniej Nr 4, w blizkości targu Witkowskiego.—Do kupna potrzeba 8,000 rubli. Wiadomość na miejscu, codziennie od godziny 4 po południu. —8215—1—2

DOM

dwupiętrowy, z cegły, masiv murowany, w mieście gubernialnem Petrokowie, czyniący dochodu $^{10}/_{100}$, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w sklepie W. Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 62, lub na miejscu u właściciela, przy ulicy Moskiewskiej pod Nrem 29 mieszkającego. —8126—1—3

Jest do nabycia

Dom murowany,

jedno-piętrowy, z ogrodem, w okolicy Trzech Krzyży. Osoby interesowane, raczą pozostawić swoje adresy w Kiosku w Saskim Ogrodzie. —8280—1—2

KOLONJA

jest do sprzedania w Mokotowie, składająca się z 5 mórg gruntu hypotecznego, z ogrodem 200 drzew owocowych i domem. Wiadomość u Niwińskiego. —8227—1—3

Po 5 rs. Kapelusze!

Na sezon letni dostać można strojnie ubierane czarne koronkowe, bastowe i słomkowe, w dużym wyborze. Krak.-Przedm. Nr 43 1-e piętro. —8184—1—3

SZARABAN

z uprzężą na jednego konia i z zapasowemi kołami, jest do sprzedania w Cytadeli, u Kapitana Inżynierów Polańskiego. —8265—1—3

Do sprzedania

Maszyna Rotha

do szycia rękawiczek, mało używana, z powodu wyjazdu za pół ceny. Ulica Wspólna Nr 32—na dole. —8200—1—3

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny,

zupełnie nowy. Widzieć można w każdym czasie w Handlu Win W-nej Cichockiej, Długa Nr 25. —8197—1—3

BRAMA

z futryną od wozowni, mało używana, dobrze okuta, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 44. Wiadomość u stróża miejscowego Józefa. —8256—1 -3

Jest do sprzedania:

Pół tuzina Gorsów haftowanych damskich i tyleż męzkich, ładnie wypracowanych, za cenę przystępną, oraz używane trzy Kaftany, dwa aksamitne, jeden syberynowy, w cinane, czarne; dwie Suknie batystowe i wełniana, oraz Tunika z kaftanem, grenadinowa, czarna. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. mieszkania 4. —8193—1—1

Jest do sprzedania

Suknia

zupełnie nowa, bo ani razu nie użyta, grenadinowa, biała, z niebieskiem, za cenę rubli srebrem 25. Można widzieć codziennie od 12 do 3 godz. Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania 6. —8278—1—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

Meble i Pościel.

Tamże potrzebny jest **Czeladnik** uzdolniony w rękawicznictwie. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyżka Nr 27, na dole, po prawej stronie. —8225—1—3

Do sprzedania:

Palto czarne aksamitne, kosztowało 120 rs.—za rs. 65.; Materja bronzowa jedwabna, 26 łokci, po rs. 1 kop. 50. Widzieć można codzień od godz. 12 do 3 po południu. Nowy-Swiat Nr 59, pierwsze piętro. —8229—1—3

PRASSY TORFOWE

podług własnego systemu (bez maneżu konnego), poleca:

Oznaczenie Maszyn	Siła porusz jąca		Możność produkcyjna	Cena na stacji kolei Wehlau—franco.	
Numer 1. Najmniejsza maszyna.	1 koń lekki 2-ch mężczyzn 3 kobiety	Przeciąg czasu roboty 10 godzin.	od 7000 do 9000 sztuk	**285 Marek.**	Za gotówkę odstępuje się 5% z ceny.
Numer 2. Średnia Maszyna.	1 koń tęgi 3-ch mężczyzn. 4 kobiety		**od 8000 do 13000 sztuk**	**330 Marek.**	
Numer 3. Największa Maszyna.	2 konie 3-ch mężczyzn 4 kobiety		**od 12000 do 18000 sztuk**	**390 Marek.**	

Również dostarczam **Prassy torfowe** zastosowane do siły parowej uznanej dobroci i po najumiarkowańszej cenie.

Pomija się opis tychże, również zaprowadzenie jak najdoskonalszych ulepszeń prass powyżej oznaczonych, ponieważ moje prasy bywają wielokrotnie naśladowane, a tem samem moje doświadczenia nie zawsze uczciwym sposobem na szkodę interessu publiczności wyzyskiwane. Gwarantuje się za dokładną konstrukcję i możność produkcyjną, przy każdym gatunku torfu wraz z niejaką siłą **łączącą**. Zlecenia na dostawę wiosenną z dołączeniem próby przecięciowej trzech konnej, proszę mi jak najwcześniej zakomunikować. Przy każdej maszynie przesyła się informacja w jaki sposób wprawić w ruch takową, również wysyłam na żądanie kupującego do informacji i obznajmienia z prassą, zdolnego i fachowego człowieka, który w tamtejszym kraju znajdzie kilka maszyn w ruchu funkcji). Z tych przezemnie urządzonych prass torfowych, za możnością produkcyjną i użytecznością których. najprzychylniejsze przekonania przemawiają, znajduje się już przeszło **600** w ruchu. Na żądanie mogą być przesłane jak najlepsze świadectwa renomowanych kompetentnych ludzi.—Potawern pod Allenburg w wschodnich Prussach.

4—6 — 4623 — **G. W. GEWERT.**

Nowe Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(gub. Piotrkowska pow. Rawski)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego.—Gimnastyka,—ścieśnione powietrze, elektryczność, kumys, Wody mineralne, (specjalne urządsenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W Zakładzie 100 pokojów z pościelą.—Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem.—Dwóch stałych lekarzów w Zakładzie. Restauracja z bufetem starannie urządzona. — Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzów.—Czytelnia dzienników i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Poczta w Zakładzie. Stacja telegraficzna o cztery godziny drogi.—Od połowy Maja codzienna osobowa komunikacja wygodnemi karetami zakładowemi, bezpośrednio z Warszawą.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i najskuteczniej. choroby nerwowe, katary, w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy:—bezpłodność, niedokrwistość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od dnia 25-go Kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów.—Wiele wygodnych familijnych mieszkań w mieście, dogodne warunki letniego pobytu. Osoby życzące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześnie, dla uniknienia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie licząc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługę, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezamożni i biedni przyjmowani są na zniżone ceny lub bezpłatnie—liczba takich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska, Nr 480.**

10—0 — 5729 — Dr PAWIŃSKI. Dr BIELIŃSKI.

Potrzebny jest

Praktykant,

do pasieki postępowo prowadzonej. Wiadomość u Kontrolera tabacznej fabryki Zajdla, Fruchtmana i S-ki, przy rogatce Mokotowskiej. —7848—3—3

Potrzebny jest zaraz

Subjekt Handlowy,

obznajmiony z towarem bławatnym, do Magazynu Edmunda Makowskiego i S-ki, przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego. —7996—2—3

Maszyna do szycia rękawiczek

do sprzedania.

Dziewczynka 14-to letnia, umiejąca już trochę szyć, pragnie być umieszczoną ze wszystkiem, w której szwalni bielizny.

Emerytka, staruszka, poszukuje **Pokoiku** osobnego na dole, z usługą i życiem, za rs. 12. Adres w Kiosku przy Alei Jerozolimskiej. —8203—1—3

Wózek trzy kołowy,

nowy, dla osoby słabej, jest do nabycia przy ulicy Pawiej Nr 21. Wiadomość w sklepiku. —8237—1—3

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Żórawia Nr 27a, mieszkania 15. —8277—1—1

MEBLE:

Garnitur orzechowy, 4 fotele, 6 krzeseł, stół, kanapa i taboret, kryte rypsem koloru bordo, zupełnie nowe. Marszałkowska Nr 18, mieszkanie Dr. Sypniewskiego. —8275—1—4

Do sprzedania:

6 Książek franc. do nabożeństwa, 7 naukowych, Teka szagrin duża, Mappa Europy, Atłas franc. i Obraz bez ram. Adres: Ulica Gołębia Nr domu 1, mieszkania 8 (godz. 9 z rana). —8177—1—1

Jedna Wheler S. Wilson

Maszyna do szycia,

bardzo dobrze szyjąca, także dla krawca przydatna, jest do sprzedania. Pańska Nr 55, mieszkania 12. —8199—1—2

Nowo-otworzony Skład

Mydła, Świec starynowych stołowych, kościelnych, newskich, ekonomicznych, łojowych, mydeł toaletowych, perfum, wody kolońskiej, masy do zaprawiania posadzek, wosku do podłóg i bielizny, krochmalu, farbki, zapałek, nafty amerykańskiej, sody krystalicznej do bielizny, błyszczu, knoty do lamp i szkła. Zakład posiada z najcelniejszych fabryk i takowe odstępuje po najumiarkowańszych cenach, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności **Władysław Mieczkowski,** przy ulicy Elektoralnej i Białej Nr 47. 3—3—7633

Kupuję: Pszenicę, Żyto, Siano i Owies.	F. R.	Sprzedaję: Mąkę, Otręby i CHLEB.

NOWY MŁYN PAROWY,

ulica Prosta Nr 6.

Poleca Szanownym Konsumentom mąki pszenne i żytnie w wyborowych gatunkach, z przedstawieniem prób ich rezultatu w wypieku. — Sprzedaż we wszystkich po mieście Składach, które posiadają znaki czerwone o białych literach powyższej firmy, gdzie też można dostać chleb parowy, z piekarni tegoż młyna. 2—6—8018

Zawiadomienie o otwarciu.

W nowo-otworzonej lecznicy, za pomoc wody, diety i elektryczności

w Ober-W idlingau,

w pięknej dolinie Wienerwaldu, na kolei Zachodni stacji Weidlingen, 20 minut drogi przed Wiedniem, można znaleźć **kompletną i racyjonalną** pomoc. Z powodu blizkości z Wiedniem, konsultacje z najznaczniejszemi profesorami ułatwione. — Bliższe wiadomości i prospekta u dyrygującego lekarza **Dra S. Lauterstein** Wien, Mariahilfstrasse Nr 55 i u właściciela **J. Raftl,** Wien, Mariahilfstrasse Nr 1 B. 2—3—8051—

FOSFORAN ŻELAZA

Pana L E R A S, Aptekarza, D-ra Umiejętności.

Żelazo stanowi składową część krwi; ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.

Pigułki, Proszki, Cukierki o żelazistej zasadzie, używane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenie i czerni zęby. **Fosforan Żelaza Dra Leras** w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaza jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy bladaczkę, kurcze w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega upławom.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego,** i w aptekach **L. Ziemińskiego i K. Lilpopa** w Warszawie. 12—0 — 20849 — (Gaz. Lekarska.)

SKŁAD HERBATY

F I R M Y:

DOSTAWCY DWORU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

PIOTRA ORŁOWA

w LUBLINIE,

poleca PP. Kupcom nowo otrzymaną partję

Cukru kostkowego

w małych beczkach około 500 funtów i w skrzynkach około 200 funtów. (Towar jeszcze piękniejszy niż w poprzednich transportach).

RAFINADĘ

w najlepszych gatunkach jak Oryszew i Hermanów, oraz Leonów, Łubna, Rytwiany i t. p. pośledniejszych gatunków,

oraz najkorzystniejszy do gotowania dla PP. Cukierników i Dystylatorów,

Mączkę Cukrową grubo-krystaliczną i miałką

Puder cukrowy

KAWĘ W 12 ODMIANACH.

Ceny jak zwykle najniższe.

UWAGA, Sklep Lubelski będzie filją, uskutecznia sprzedaż herbaty dla Panów Kupców na tych samych warunkach jak i w składach głównych w Warszawie, Petersburgu, Moskwie i innych. 1—3 — 8274 —

Na cierpienia organów moczowych

Stacja **Wabern** przez Kassel.

KĄPIELE WILDUNGEN

Sezon od 1-go Maja do 10 Października

przeciwko **kamieniowi, miałowi, chorobow nerek i pęcherza, bladaczce, niedokrwistości etc.** od kilku stuleci są znane jako środek specyficzny: źródło **Jerzego-Wiktora,** źródło **Heleny.**

Kąpiele od 15-go Maja.

Zamówienia na wody mineralne i mieszkania, zapytania etc. przesłać trzeba

Inspekcji Towarzystwa Akcyjnego źródeł mineralnych Wildungen.

1—4 — 8271 —

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE *de toilette supérieur.* — **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione.

Paris. DÉPOT : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

ZAWIADOMIENIE.

Jedynie prawdziwą wodę Selters Faching, Ems (Kränchen i Kessel), Schwalbach (Stahl i Weinbrunnen), Weilbach i Geilnau,

bez wszelkich sztucznych dodatków,

ze znanych w świecie całym rządowych źródeł mineralnych, w dzbanach i butelkach, które prócz znanych znaków, poznać jeszcze można po napisie umieszczonym na zewnętrznej obwódce perłowej kapsli: *„Staniol- und Metallkapsel — Fabrik Wiesbaden“*, najświeższego napełnienia, również prawdziwe

PASTYLKI EMSKIE,

preparowane z soli królewskich źródeł w Ems, posiadają na sprzedaż w znacznych zapasach PP. Dr. T. Heinrich, Nr 473e, róg Wierzbowej i Senatorskiej; K. Lilpop apteka, Nowy-Świat Nr 66; H. Kucharzewski, apteka, ulica Senatorska 480; M. Sołtykiewicz, apteka i Ed. Koope, apteka, w Warszawie.—Zlecenia na powyższe wody mineralne, przyjmuje p. Michał Lande w Warszawie, dla przesłania takowych do niżej podpisanego Kantoru źródeł Królewskich.

Królewsko-Pruski Kantor źródeł w Niederselters.

—6495—2—2

PRACOWNIA

SUKIEN i STROJÓW DAMSKICH

istniejąca pod firmą **J. Penkala** przy Magazynie Mód **Senatorska Nr 4.**

odstąpiona została

dawnej krajczyni i zarządzającej tąż samą Pracownią

P. LUDWICE HUMMEL

i nadal w temże samem miejscu pod tą firmą prowadzoną będzie

Płaszczyki, Okrywki i różnego rodzaju okrycia tak wiosenne i letnie, jakoteż i zimowe, futrem podbite, wykonywane będą jak dotąd tak i nadal w moim własnym magazynie.

JULJAN PENKALA.

Zakład Wód Mineralnych w Solcu

(Gubernia Kielecka Powiat Stopnicki),

otwartym zostanie w r. b. dla Publiczności z dniem 20 Maja; leczy reumatyzm, artretyzm sparaliżowania, skrufuły, choroby skórne, nerwobóle, zadawniony przymiot, chroniczne katary etc.—Zakład zaopatrzony jest we wszystko, co nietylko do skutecznej kuracji przyczynić się, ale nadto pobyt kilkotygodniowy uprzyjemnić może.— Na sezon nadchodzący, łazienki i ogrody rozszerzone zostały. 8—12 — 6655 —

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 603, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. **ZAŁĘSKI i S-ka**

0—0 — 5327 —

KĄPIELE MORSKIE

L I B A W A,

w gubernii Kurlandzkiej.

Sezon kąpielowy od 1-go Czerwca do 1-go września. Wybrzeże morskie o twardym drobnym piasku, silnem uderzeniem bałwanów i z wodą morską obfitą w sól i wodorosty jod zawierające, zaszczytnie odznaczają tutejsze kąpiele morskie i dają im pierwszeństwo przed innemi kąpielami morza Bałtyckiego.

Wygodne gabinety kąpielowe dla mężczyzn i dam. Ciepłe kąpiele w wannach w łazienkach Mikołaja, podług przepisów lekarskich z dodatkami aptecznymi. Foksal bezpośrednio nad wybrzeżem z wyborną restauracją, salą do tańca, czytelnią i pokojami mieszkalnymi po stałych cenach. Przestrzenne promenady spacerowe w zakładach nad wybrzeżem i w cienistym parku miejskim. Codziennie muzyka na wolnem powietrzu w kursali. Table d'hôte po cenach umiarkowanych, zebrania towarzyskie i co tydzień bal. W zakładach kilka nowo wystawionych willi, z większemi i mniejszemi mieszkaniami. — W mieście Chambres garnies i restauracje w dostatecznym wyborze. — Stacja drogi żelaznej i telegraficzna.

Komisja zarządzająca kąpielami w Libawie. 6—8 — 4597 —

BROWAR PAROWY

Antoniego Boenisch,

Żórawia Nr 14.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż rozpoczął sprzedaż **Piwa Lagrowego** jesiennej fabrykacji, którego przymioty potrafiły zjednać względy amatorów dobrego piwa. Nadmienia przytem, iż pragnąc uniknąć nadal naśladownictwa cech fabrycznych i etykiet praktykującego się w latach zeszłych, uzyskał od Departamentu Przemysłu zatwierdzenie nowego wzoru cech i etykiet z wyobrażeniem **„Syreny,“** któremi nietylko butelki lecz i inne większe naczynia, jako to: pół i ćwierć oksefta, antałki i półantałki opatrzone zostały.

Ostrzega zatem aby cechą tą oznaczonych naczyń nikt nie nabywał, ani na zamiany nie przyjmował, gdyż używanie naczyń z nową cechą, uważać się będzie za przekroczenie § 78 **Ustawy o przemyśle rękodzielniczym i fabrycznym. (Tom XI część 2-ga Zebrania Praw 1857 r.)**

4—6 — 6602 —

W majątku Sarnów, o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej Łuków, jest do wydzierżawienia

Browar Piwny

nowy, z wszelkiemi utensyljami i naczyniami, brak w całej okolicy dobrego piwa zwyczajnego i bawarskiego, przedstawia przedsiębiercy znaczne korzyści. Wiadomość na miejscu. —7531—3—3

Przybory do rybołostwa:

Kije składane, **Wędki** różnej wielkości, **Korki** do ściągania ryb większych, **Sznurki** konopne i jedwabne, różnej grubości, **Haczyki** do ryb na żyłkach, **Żyłki** różnej grubości do wędek, **Spławik** do wędek, poleca: Skład towarów żelaznych Jana Duschek, ulica Krakowskie-Przedmieście, przy Hotelu Saskim Nr 427. 2—3—8002

Przyjmuje się bielizna i krawieczyzna, przerabianie i pranie, za cenę bardzo przystępną.

Tamże jest **Osoba** uzdolniona w krawieczyznie, która poszukuje miejsca lub chodzić na dnie do domów prywatnych, oraz **Gospodyni** do zarządu domu i **Sklepowa** do piekarni lub innego zawodu. Wiadomość, ulica Nowomiejska Nr 12 nowy, piętro 1-sze od frontu. —8089—2—6

Kapusty trzy oksefty

do sprzedania, dobrze przyrządzonej, białej. Ulica Hoża róg Placu Ś-go Aleksandra, w sklepie pieczywa W-go A. Łapińskiego, proszę po informować się. —8029—2—2

Budynek Fabryczny

murowany, obszerny, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. —8021—2—8

Do sprzedania:

Broń starożytna Kaukazka: 2 Pistolety, Janczarka, Jatagan krzywy, Kindżał i Szaszka inkrustowane złotem, srebrem i kością słoniową. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego. —7862—2—3

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha. —7559—5—6

Zakład Kuśnierski

Józefa Jachimowicza, przy ulicy Freta Nr 39. Przyjmuje Futra na letnie przechowanie, oraz wykonywa wszelkie roboty Kuśnierskie, także przyjmuje skóry do wygarbowania i do czyszczenia z brudu i tłuszczu w maszynie, tak białe jako też innego rodzaju. 5—6—7253

Fabryka Powozów Filipa Loretz,

jest zaopatrzona w najświeższe fasony Powozów, jako też ma wykończone **Wózki dla chorych.** Ulica Leszno Nr 24/668. —7852—2—3

Fabryka Trumien

metalowych i drewnianych w różnych wyborach, oraz **MEBLI,** przyjmuje wszelkie obstalunki w mieście Włocławku, przy ulicy Łęckiej Nr 406, w domu Frydrycha Szulca.

Teodor Waśkiewicz. 2—3—7806



Różne Flance

w Ogrodzie **Franciszka Wilmana,** przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172, można dostać rozmaitej Flancy roślin do kuchennego użytku należących jako to różnych kapust, kalafiorów i t. p. artykułów; oraz różnych flancy kwiatowych tak letnich jako i zimo-trwałych do upiększania ogródków. 4—12—7532

Do sprzedania

PARA KONI

skarogniadych, rosłych, powozowych, wieku lat 5 do 6. Wiadomość, ulica Przejazd Nr 9, zapytać u stróża. —8024—2—3

D O M

drewniany, niedawno budowany, z zabudowaniami i ogrodem, od kolei Nadwiślańskiej o mil trzy, w mieście powiatowem Przasnyszu, jest do sprzedania. Interesanci bliższą wiadomość mogą powziąść u właściciela domu na Tamce pod Nrem 20 nowym.—Tamże do przejrzenia jest plan budowy. —7913—3—3

Jest do nabycia

Winda Żelazna

z podwójnemi trybami, ulepszonej konstrukcji, przydatna do windowania ciężarów w magazyny, tak również i do innych robót w fabrykach. Wiadomość powziąść można przy ulicy Pańskiej w domu pod Nr 32 nowym, Nr mieszkania 5, obejrzeć ją można ulica Twarda Nr 10 w Składzie Węgla. —7820—4—6

DYSTRYBUCJA

z Noremberszczyzną, gazem oświetlona, z całkowitem urządzeniem, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Róg Żórawiej i Marszałkowskiej Nr 18. —8004—2—6

Ważna wiadomość!

Wyprzedaż **POSADZEK** w taflach rozmaitego fasonu, zaleta tychże jest, że przeszło do dwóch lat są wystawiane na działanie słońca i **zupełnie są suche** w składzie Obić Papierowych **Gabryela Sachs.** Ulica Długa Nr 17 nowy, drugi dom od Miodowej. 4—10—7706

Śniadania Obiady i Kolacje

wydawane są w Handlu Win,

S. Zięciakiewicza.

Elektoralna Nr 30. — Tamże potrzebny jest **Uczeń.** 5—6—7573

W nowo uregulowanej

Mleczarni,

w Alei Ujazdowskiej, obok rozdroża, pod Numerem 3, w każdym czasie różnego mleka podług życzeń Szanownej Publiczności, dostać można po cenie bardzo umiarkowanej, tudzież chleba wiejskiego. —8076—2—3

Mieszkanie Letnie

w ogrodzie, niedojeżdżając rogatek Mokotowskich, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, z osobnem wejściem. Ulica Marszałkowska Nr 2, po lewej stronie, u ogrodnika Jałoszyńskiego, nad bramą ogrodu karta. Wiadomość na miejscu. —8103—2—3

Letnie Mieszkanie,

w dobrach Moszna, dwie wiorsty od stacji D. Ż. W.-W. Pruszków, jest do wynajęcia na letnie miesiące, dom oddzielny, umeblowany z komfortem, w pięknym ogrodzie, złożony z siedmiu dużych pokoi. Ogród i łazienka dla użytku wynajmujących. Wiadomość na miejscu u Administratora dóbr. —8049—2—3

Letnie Mieszkanie.

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie w folwarku Szczepanek, w bardzo pięknem położeniu, w blizkości stacji kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej Tłuszcz, w oddzielnej oficynie, przytem mogą być oddane dwa pokoje w samym dworze. Wiadomość na miejscu. —8071—2—2

Letnie Mieszkania,

mieszczące się w 3-ch oddzielnych domkach, za rogatkami belwederskiemi, od Marcelina na lewo, naprzeciwko bramy parku Cesarsko-Sieleckiego, przytem stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. —7999—2—6

Letnie Mieszkanie,

w Skierniewicach, tuż przy dworcu kolejowym i przy parku pałacowym, składające się z przedpokoju, kuchni i dwóch pokoi umeblowanych, na dole, z małym ogródkiem, do wydzierżawienia każdego czasu. Szwajcar klassy I. na dworcu wskaże. —7992—2—3

Letnie Mieszkanie

w Mokotowie, blizko rogatek, jest do wynajęcia w domu murowanym, mieszkanie złożone z 3-ch pokoi, kuchni, werendy i przedpokoju, 2-ch piwnic i ogródka. To mieszkanie może być wynajęte i na cały rok,—może być dodaną stajnia i wozownia. Wiadomość, ulica Smolna Nr 13, mieszkania 5. —8034—2—3

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621—1

Do najęcia przy ulicy Tłomackiej Nr 9 od 1-go Lipca b. r.

4, 5 i 6 POKOI

z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami — oraz **SZYNK.** — Każdego czasu **SIEDEM POKOI** z kuchnią. Wiadomość u Rządcy. 5—6—7336

MIESZKANIE LETNIE

w Nowym Sadzie, w prześlicznej i zdrowej miejscowości, za rogatką Mokotowską, o 10 minut drogi od restauracji w Wierzbnie, złożone z 3-ch pokoi, z przedpokojem, do wynajęcia za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 12, mieszkania 9, do godziny 11-ej przed południem i od 5-ej po południu. 2—3—8037

Na 3 miesiące:

Od 1-go Czerwca do 1-go Września, jest do wynajęcia **Dwa Pokoje z balkonem i przedpokój,** na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Nowolipie, w domu Nr 32 nowy.—Mieszkanie to może być i zaraz wynajęte, z meblami według życzenia. Wiadomość u stróża domu. —7900—3—3

MIESZKANIE

składające się z salonu z balkonem, trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze z meblami lub też bez takowych, do wynajęcia od 1-go Maja do 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u stróża, Nowy-Świat Nr 28 nowy. —7790—3—3

Mieszkanie letnie

w ogrodzie na ulicy Wolskiej pod Nrem 27, składające się z trzech pokoi, kuchni, lodowni, piwnicy, drwalni i obórki na pięć krów, świeżo odrestaurowane, jest natychmiast do wynajęcia za przystępną cenę. Podług życzenia może być rozdzielone na dwa mieszkania. Wiadomość u Rządczyni domu na ulicy Wolskiej pod Nrem 27 lub na ulicy Żabiej pod Nrem 4, stróż wskaże.—Pod tym samym Nrem 27 na ulicy Wolskiej, jest do wynajęcia ogród **warzywny i owocowy** na lat trzy, regulówka w gruncie przeprowadzona. —7840—3—3

Letnie Mieszkania:

1, 2, 3 lub 5 pokoi, od Czyżewa dwie mile, Bugiem, w pięknej okolicy, dom w ogrodzie, wieś Kościelna, kąpiele bardzo zdrowe, poczta z tej wsi codzień odchodzi. Wiadomość, ulica Grzybowska Nr 10, u gospodarza. —7830—3

Są do wynajęcia

Pokoje umeblowane,

z samowarem i usługą, na 1-m lub 2-m piętrze, po dwa razem lub osobno. Chmielna Nr 1 mieszkania 5, z bramy na prawo i ze wschodów też na prawo. —7846—2—3

Ulica Grzybowska Nr 19, **do najęcia** od 1-go Lipca r. b.

1) Na 1-szem piętrze **DWA LOKALE** po 7-m pokoi obszernych, z oranżerjami i gankiem na ogród i na ulicę.
2) Oraz kilka **LOKALI**, od 1-go do 5-ciu pokoi, do wszystkich kuchnie, drwalnie i piwnice.
3) Dwie Stajnie i dwie Wozownie.
4) Pięć Piwnic suchych na wino. Cena bardzo przystępna. — Wiadomość u Właściciela na miejscu. 3—3—7281

Leszno Nr 7,

trzeci dom od ulicy Rymarskiej,

do najęcia:

W oficynie na dole 2 pokoje i kuchnia, za rs. 18 miesięcznie.
Na drugiem piętrze w oficynie 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 350 rocznie.
W drugiem podwórzu 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole, za rs. 20 miesięcznie.
W tymże podwórzu 2 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, za rs. 250 rocznie.
Lokal na pralnię lub magle, na dole, za rs. 200 rocznie.
W całym domu **Wodociągi, Zlewy i Gaz.**

Tamże do sprzedania:

Dwie Bramy w dobrym stanie po rs. 20 każda.
Stare Okna, Futryny i drzwi.
Rury z terrakoty 9-cio calowe, stóp 136, za rs. 126.

Wiadomość u właścicielki na drugiem piętrze, mieszkania 5. —7765—2—3

Mieszkauie umeblowane,

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, do najęcia na trzy miesiące. Królewska Nr 7, stróż wskaże, od godz. 2 do 6. —8065—2—3

O jednę wiorstę od Wierzbna w bliskości Służewa w Osadzie Potok, jest do sprzedania

KOLONJA,

składająca się z sześciu morgów gruntu, to jest ornego, warzywnego i ogrodu fruktowego w bliskości szosy prowadzącej do Willanowa, z nowemi budowlami, w których są do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIA.** Wiadomość powziąć można, przy ulicy Pawiej pod Nr 39/2342, u właścicielki. 2—3—8001

Przy zacnej familji, jest do odnajęcia

Mieszkanie wspólne,

dla osoby dobrze wychowanej, przy ulicy Złotej. Bliższa wiadomość w Kiosku przy ulicy Marszałkowskiej. —8092—2—2

MIESZKANIE

za 264 rubli, z 4-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze, piwnicą, drwalką i górą wspólną. Ulica Dzielna Nr 17. —8032—2—3

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Skweru, jest do wynajęcia od 15-go Czerwca do 1-go Września

Mieszkanie umeblowane,

(wrazie żądania z fortepianem), składające się z przedpokoju, trzech pokoi frontowych i kuchni. Wiadomość powziąść można tamże, Szwajcar miejscowy wskaże. —8020—2—3

Letnie Mieszkania

o 3 wiorsty od przystanku Brwinów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, do najęcia na lato, w ładnem położeniu, wśród cieniu: pięć, sześć i siedm pokoi, z meblami, przy tem stajnie, wozownie i lodownie zaopatrzone w lód. W razie żądania codzienna komunikacja z koleją zapewniona. Bliższe szczegóły: Ulica Marszałkowska Nr 41, mieszkania 11, od godz. 4 do 6-tej, z wyjątkiem świąt. —8016—2—2

Do wynajęcia zaraz

P O K O J E

na dole, z meblami, usługą, samowarem, a mogą być i z obiadem. Chmielna Nr 1, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —8095—2—3

P O K Ó J

kawalerski z usługą, do wynajęcia od 1-go Maja, na drugiem piętrze. Ulica Śliska Nr domu 3, mieszkania 10. —8042—2—3

Przy ulicy Alea Belwederska, są do wynajęcia

LOKALE

składające się z 2, 6 i 12 pokojów, z wodociągiem, zlewami, pralnią i górą wspólną, a także stajnie i wozownie. Wiadomość u stróża od ulicy Mokotowskiej Nr 18, wprost Cyrkułu 9-go. —7989—2—3

Letnie Mieszkania

w pobliżu banhofu drogi Wiedeńskiej **Ruda Guzowska,** w blizkości spacerowego parku, lasów, letnich kąpieli i t. p.—z wszelkiemi wygodami, z meblami, fortepianem lub bez.— Szwajcar banhofu wskaże. —6845—6—8

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE I SKLEP

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia** w kazdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż,** do sprzedania Twarda Nr 36. —6456—9—12

Sklep Wiktuałów

od kilkunastu lat egzystujący, z wygodnem mieszkaniem, jest do odstąpienia od kwartału z korzystnemi warunkami. Ulica Solna Nr 8 nowy. —7997—2—3

Z powodu wyjadu, jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z artykułami spożywczemi, przy ulicy pierwszorzędnej, z dobrym odbytem. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym p. S. Blum, Miodowa Nr 10. —7959—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu narożnym, nowobudującym się przy ulicy Chmielnej i Wielkiej naprzeciw komory

S K L E P,

z dodaniem kilku pokoi z kuchnią, odpowiedni i znaczną korzyść zapewniający na urządzenie zakładu jadalnego, oraz na handel towarów kolonjalnych. Wiadomość, o warunkach w miejscu. 2—3—7849

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.